KURIER
# Popularny
Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 32 (461) Łódź niedziela 2 lutego 1947 r. CENA 2 ZŁ

## Dania domaga się odłączenia połud. Szlezwigu

KOPENHAGA (PAP). Rząd duński upoważnił swego przedstawiciela w południowym Szlezwigu do złożenia na ręce gubernatora brytyjskiego prośby ludności południowego Szlezwigu, domagającej się od sojuszniczej rady kontroli w Berlinie, odłączenia tej prowincji od Holsztynu oraz usunięcia z tym miejsc uchodźców niemieckich.

*

KOPENHAGA (PAP). Duński minister obrony oświadczył na konferencji prasowej w Kopenhadze, że partie polityczne zgodziły się na wysłanie do Niemiec duńskich oddziałów wojskowych w celu wzięcia udziału w okupacji.

## Alianci znieśli Komisję Kontrolną we Włoszech

RZYM (PAP). Jak już donosiliśmy, z dniem 1 lutebgo przestaje istnieć aliancka komisja kontrolna we Włoszech.

Pozostały do załatwienia sprawy przechodzą do naczelnego dowództwa alianckich sił zbrojnych, gdzie admirał Stone pełnić będzie funkcje komendanta włoskich spraw wojskowych.

Zarządzenie to, które spowoduje zmuszenie alianckiebgo aparatu okupacyjnego we Włoszech zostało przyjęte z zadowoleniem przez całą włoską prasę demokratyczną.

# Nowy rząd we Włoszech
## De Gasperi otrzymał tekę premiera
### Włoskie partie polityczne uzgodniły swe postulaty

RZYM (PAP). Radio rzymskie doniosło, że premier de Gasperi w wyniku konferencji przedstawicieli partii komunistycznej, socjalistycznej i chrześcijańsko demokratycznej oświadczył, iż osiągnięto porozumienie w sprawie programu nowego rządu.

Lista nowego rządu będzie ogłoszona w późniejszym terminie.

RZYM (PAP). W piątek, dnia 31 stycznia wieczorem osiągnięto zasadnicze porozumienie w sprawie składu nowego rządu włoskiego. Zostało ono osiągnięte na posiedzeniu przedstawicieli partii chrześcijańsko-lemokratycznej, socjalistycznej i komunistycznej, odbytym pod przewodnictwem premiera de Gaspari.

RZYM (PAP). Porozumienie trzech wielkich partii włoskich tj. chrześcijańskich demokratów, socjalistów i komunistów zostało zawarte na następujących zasadach:

Przyjęto program minimalny *w dziedzinie polityki społecznej i gospodarczej* i uzgodniono rozdział tek pomiędzy przedstawicieli poszczególnych partii.

Pierwszy punkt programu zawiera następujące sformnłowanie:

1) Likwidacja stanu wojny przez podpisanie traktatu pokojowego,

2) konsolidacja instytucji republikańskich,

3) obrona waluty,

44) walka przeciwko drożyźnie.

RZYM (PAP). Koła miarodajne przewidują, że skład nowego rządu włoskiego pod przewodnictwem Alcide de Gasperi będzie następujący: minister spraw wewnętrznych — Ladosio, minister skarbu — Campipli, minister marynarki handlowej—Cappa, mnister rolnictwa — Cegmi, minister poczt i telegrafu — Scolda, minister oświaty — Comella — wszyscy z partii chrześcijańsko - demokratycznej.

Członkowie partii socjalistycznej obejmą następujące stanowiska: minister przemysłu i handlu — Morandu, minister pracy — Barbareson, minister bez teki — Romita. Komuniści: minister robót publicznych — Scoccimarro, minister sprawiedliwości — Dullon, minister transportu — Ferarri.

Hr. Carlo Sforza z partii niezależnych obejmie prawdopodobnie tekę ministra spraw zagranicznych.

Podobno socjaliści i komuniści wysunęli następujące propozycje: 1) aby z powierzonych im stanowisk ministerialnych jedno było urzędem wicepremiera,

2) aby ministrem obrony został socjalista Riccardo Pimbardi oraz 3) aby wiceministrem epraw zagranicznych był komunista.

# Rada Państwa powstanie na miejsce Prezydium K. R. N.?

WARSZAWA *(Obsl. wł.).* — *W związku z rozpoczynającą się w dniu 4 lutego br. I sesją Sejmu Ustawodawczego omawiane jest żywo w kołach politycznych między innymi zagadnienie, czy na miejsce dotychczasowego Prezydium KRN powstanie ciało o podobnym zakresie kompetencji. Wśród wysuwanych projektów mówi się o stworzeniu Rady Państwa, w skład której wszedłby Prezydent, Marszałek Sejmu oraz Seniorzy wyłonieni przez poszczególne kluby poselskie.*

*Nadchodzące wiadomości zdają się wskazywać, że obecna sesja składać się będzie z 2 części.*

I. Parlament wybierze Marszałka Sejmu i Prezydenta (w tym samym czasie powołany zostanie nowy rząd), po czym urządzona zostanie prawdopodobnie krótka kilkuminutowa przerwa w pracy.

II. Uchwalenie Małej Konstytucji nastąpi prawdopodobnie *między 10 — 15 lutego br.*

## Przed obradami rozbrojeniowymi

NOWY JORK (PAP). We wtorek dnia 4 lutego b.r. odbędzie się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, na którym podjęta będzie dyskusja na temat rozbrojenia oraz liczebności wojsk alianckich paza krajami macierzystymi i kontrola energii atomowej.

## Francja złożyła 3-cie memorandum

PARYŻ (PAP). Jak stwierdza Francuskie ministerstwo Spraw Zagranicznych trzecie z kolei memorandum francuskie w sprawach niemieckich, dotyczące umiędzynarodowienia przemysłu węglowego i innych kluczowych gałęzi przemysłu w Zagłębiu Ruhry, zostało doręczone w Ambasadach: Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Z.S.R.R.

# Nasze stanowisko

**Jesteśmy w ostatnich czasach świadkami pewnej wysubtelnionej troski państw anglosaskich — oczywista jeśli chodzi o inne kraje — czy aby wszędzie panuje w dostatecznej mierze wolność i czy zasady demokracji są ściśle przestrzegane nawet w stosunku do wrogów demokracji. Troska mężów stanu o integralną demokrację w krajach, które w nowej swojej strukturze politycznej powstały na gruzach powalonego, międzynarodowego i rodzimego kapitału, miałyby pewnego rodzaju uzasadnienie, gdyby w pierwszym rzędzie we własnym domu wykazywano tą samą zapobiegliwość i dobrą wolę.**

**Jak doniesiono ostatnio, Izba Reprezentantów stanu Georia w Ameryce uchwaliła ustawę o supremacji białych, która w konsekwencji swojej pozbawia praw obywatelskich i prawa głosu Murzynów. Równocześnie zabrania ta ustawa, traktująca lokale partii politycznych jak kluby, prawa wejścia Murzynom do gmachów, w których mieszczą się organizacje polityczne, związkowe i oświatowe. Taka ustawa została uchwalona po wielkiej wojnie z faszyzmem, po całkowitym bankructwie obłędnej teorii rasistowskiej, w dwudziestym stuleciu, które szczycić się będzie w historii jako wiek pogromu faszyzmu i wzrostu cywilizacji, kultury i techniki.**

**Dokonano oficjalnie i publicznie podziału ludzi wedle rasy i koloru ich skóry, stworzono dwie warstwy, z których jedna jest uprzywilejowana, a druga upośledzona. Najhaniebniejsze, nikczemne i nieludzkie teorie hitleryzmu znalazły naśladowców i wykonawców na ziemi amerykańskiej. Sumienie każdego demokraty musi się wzdrygnąć na myśl, że dzisiaj te rzeczy są jeszcze możliwe.**

**Socjalista polski, wychowany w pięknej tradycji międzynarodowego braterstwa i solidarności proletariatu całego świata, musi wyrazić swoje najgłębsze oburzenie i protest przeciwko średniowiecznym, wstecznym metodom stosowanym w kraju, gdzie kapitalizm ciągle jest jeszcze decydującym czynnikiem. Obywatele całego wolnego świata powinni w sposób godny i stanowczy zaprotestować przeciwko praktykom, budzącym najgorsze wspomnienia ostatnich lat deptania godności ludzkiej i poniewierania człowieka.**

**Socjaliści polscy wraz z wyrazami swego płomiennego protestu przeciwko nieludzkim praktykom rzeczników kapitalizmu, przesyłają amerykańskim Murzynom słowa otuchy do walki o swoje ludzkie prawa i gorące, serdeczne, proletariackie pozdrowienia.**

# Truman proponuje
## spotkanie Wielkiej Trójki w Waszyngtonie

WASZYNGTON (PAP). Prezydent Truman oświadczył na konferencji prasowej, że cieszyłby się wielce, gdyby zobaczył premiera Attlee i generalissimusa Stalina w Waszyngtonie na nowym zebraniu Wielkiej Trójki.

Zaznaczył on jednak, że nie sądzi, by miał opuścić Stany Zjednoczone w celu konferencji między kierownikami Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego, jakie odbywały się w okresie wojennym. Obecne jego słowa stanowią komentarz do oświadczenia generalissimusa Stalina, zawartego w ostatnim wywiadzie z Elliotem Rooseveltem, że spodziewa się on nie jednego lecz kilku jeszcze spotkań Wielkiej Trójki w przyszłości.

Prezydent dodał, że nic mu nie wiadomo narazie o planach takiego zberania, ujrzałby jednak z przyjemnością swych kolegów, brytyjskiego i radzieckiego w Waszyngtonie.

# W. Brytania ewakuuje
## własnych obywateli z Palestyny

LONDYN (PAP). W londyńskich kołach poinformowanych komentują okoliczności ewakuacji z Palestyny przebywających tam cywilnych obywateli brytyjskich, głównie kobiet i dzieci, chociaż ostatecznym ich celem podróży będzie Anglia.

Przewiduje się na razie rozbicie ich na grupy, które będą kierowane okrętami floty wojennej i ministerstwa transportu na Cypr, do strefy nad kanałem Suezkim i do afrykańskich posiadłości brytyjskich. Ma to ułatwić późniejsze przetransportowanie ewakuowanych do Wielkiej Brytanii a także zapobiec ewentualnym próbom terrorystów, których jakoby należało się obawiać przy ewakuacji masowej w jednym kierunku.

## Ambasador brytyjski w Warszawie
### Cavendish Bentinck przeniesiony

**WARSZAWA (tel. wł.). — Krążące od paru dni w kołach politycznych Warszawy pogłoski o zmianie na stanowisku ambasadora Wielkiej Brytanii w Warszawie — zostały potwierdzone przez BBC w audycji polskiej z Londynu.**

**Wczoraj w godzinach wieczornych, BBC doniosło o przeniesieniu ambasadora Wielkiej Brytanii w Warszawie p. Calendish Bentinck, wyjaśniając, że przeniesienie p. Cavenditsh Bentinck nie pozostaje absolutnie w żadnym związku z ostatnim pobytem ambasadora w Londynie.**

# Barcia otrzymał misję
## utworzenia rządu hiszpańskiego

PARYŻ (PAP). Augusto Barcia dawny prezydent rady republiki, otrzymał misję utworzenia nowego rządu hiszpańskiego na emigracji, zanim prezydent Barrio powierzył tę misję Barcii proponował on — jak twierdzą w kołach politycznych, jedynie ze względów kurtuazji — powołać ponownie na stanowisko premiera Jose Girala, który jednak po namyśle odmówił.

Barcia cieszy się podobno zaufaniem socjalistów, którzy pozostawali w silnej opozycji w stosunku do Girala.

# Idziemy własną drogą

**Kraj stoi bezpośrednio przed zebraniem się pierwszego, wybranego w głosowaniu powszechnym sejmu ustawodawczego, na którego barkach spoczywa wielka odpowiedzialność, ciężka praca i głęboka troska, aby konstytucja, jaka stać się musi źródłem prawa, sprawiedliwości i wolności obywatelskiej, była odpowiednikiem najszczerszych dążeń i postulatów nurtujących nasze społeczeństwo. Nie jest to zadanie łatwe i należyte jego wykonanie zależy w pierwszym rzędzie od poczucia odpowiedzialności posłów, którzy otrzymali zaufanie wyborców.**

W szczególności obecnie, kiedy przez szereg lat okupacyjnych, byliśmy wszyscy świadkami poniewierania prawa, kiedy przepisy, ustawy i zwyczaje przyjęte w cywilizowanym świecie stały się przedmiotem drwin i urągania, ugruntowanie praworządności ma niesłychanie ważne znaczenie dla przyszłości i rozwoju Rzeczypospolitej. Jest powszechnie wiadomym, że ponura lekcja germańskiego bezprawia potrafiła wypaczyć i wykoszlawić charaktery ludzkie szereg słabych i miernych jednostek korzystając z tymczasowości i obiektywnych przeszkód w stabilizacji stosunków, pogłębiało chaos i dezorientację. Obchodzenie prawa, układanie sobie życia podług własnej recepty, wykorzystywanie przejściowych wpływów i przywilejów z racji piastowania urzędu, były na porządku dziennym.

Dzisiaj wybrańcy ludowi muszą wiedzieć, że ich w pierwszym rzędzie jest rzeczą przywrócenie Polsce ustabilizowanego, opartego na mocnych podstawach prawnych, porządku, w ramach którego mieścić się będzie każdy człowiek umiejący cenić wolność i prawo decydowania o swoich losach. Od tego zaczniemy w Polsce postępu i demokracji, pracę nad pokojowym kształtowaniem stosunków w kraju, który ociekał krwią i przez swoich przejściowych pogromców skazany był na biologiczną zagładę. Sejm, w skład którego wschodzi olbrzymia większość ludzi o zdecydowanym, demokratycznym obliczu, ludzi, którzy całym swoim dotychczasowym życiem i pracą dowiedli, że związani są z masami, jest w stanie tego dokonać. Może jeszcze nigdy na przestrzeni namowało się takim poważnym ciężarem gatunkowym szych dziejów przedstawicielstwo ludowe nie legityodzwierciedlającym zaufanie społeczeństwa.

Wybór i przystąpienie do pracy normalnego ciała ustawodawczego ma także wielkie znaczenie w sprawach polityki zagranicznej. Stanowisko, wyczyny i metody stosowane przez twórców ostatniej rzezi światowej, budujących swoje odwetowe pragnienia na niezgodzie i braku porozumienia wśród Narodu Polskiego, zostały mocno osłabione jeśli nie przekreślone. Imperialistyczna strategia nowoczesnych wodzów niemieckich, polegająca na skłóceniu nas ze sprzymierzeńcami za pomocą obłudnego godzenia się na wszystkie korektury granic zachodnich, przy równoczesnym zapowiadaniu walki o każdą piędź ziemi na wschodzie, spełzną na niczym. Dzisiaj już zarówno Naród, jak Rząd Rzeczypospolitej ma swego formalnego i faktycznego mocodawcę w postaci sejmu, pochodzącego z wyborów.

Muszą się skończyć poza naszymi granicami mętne deklamacje o tymczasowości i braku oparcia światopoglądu demokratycznego odrodzonej Polski, w jej masach ludowych. Wkraczamy tak, jak wszystkie inne państwa rządzone wolą większości, w rodzinę wolnych narodów świata, jako partner, który w stosunkowo krótkim i najcięższym czasie, potrafił przełamać największe trudności, uporządkować stosunki, wykorzenić, a przynajmniej w wielkiej mierze unieszkodliwić wszystkie zgubne naleciałości pozostawione nam w tragicznym spadku po okupantach.

Sejm ustawodawczy otwiera nową erę w życiu państwowym i społecznym naszego kraju. Musi o tym wiedzieć zarówno obywatel, który równolegle do rosnących osiągnięć naszego parlamentaryzmu, pogłębiać będzie swoje zaufanie i sympatię dla ustroju demokracji ludowej, muszą się o tym przekonać nasi przyjaciele, z którymi ramię w ramię walczyliśmy o wolność i zwycięstwo nad faszyzmem, musimy to dać do zrozumienia naszym wrogom wewnętrznym i zewnętrznym, którzy niebawem powinni zrozumieć, że Polska przestała być obiektem dla koncepcji i agentur.

Nasza własna, polska droga, budowana i umacniana świadomością i niezłomną wolą polskiego proletariatu, musi stać się jedyną płaszczyzną, na której decydować się będą wszystkie sprawy, związane z przyszłością kraju i jego wolnych obywateli.

ARTUR KARACZEWSKI

# Źródłem zamieszek i konfliktów

## jest wewnętrzna sytuacja w Grecji—twierdzi Bułgaria. Komisja śledcza w Atenach kontynuuje swe prace.

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse donosi z Aten, że piątkowe posiedzenie komisji, powołanej przez Radę Bezpieczeństwa do zbadania stosunków na północnej granicy Grecji, odbyło się w obecności greckich, jugosłowiańskich i bułgarskich oficerów łącznikowych.

Przewodniczący komisji zwrócił się z zapytaniem do 3 oficerów, jakie metody należy zastosować dla przedstawienia poglądu ich rządów.

W imieniu Bułgarii Kuliszew wyraził dobrą wolę swego rządu ułatwienia komisji jej żądań i dodał, że delegacja ma pełnomocnictwa udzielania wszystkich wyjaśnień komisji. Delgacja bułgarska uważa, że źródłem obecnych zamieszek i konfliktu jest wewnętrzna sytuacja w Grecji.

Przedstawiciel Grecji Kyru wyraził pogląd, że wyniki prac komisji stworzą szczęśliwy precedens przy rozwiązywaniu ewentualnych innych konfliktów międzynarodowych. Następnie Kyru wysunął wniosek, aby komisja jak najszybciej udała się do Salonik, a stamtąd na tereny graniczne.

Przedstawiciele Bułgarii i Jugosławii przedstawią punkt widzenia swego rządu w ciągu 3 dni. Zaproponowali oni również, aby komisja zwiedziła granicę bułgarsko - jugosłowiańską, która wielokrotnie była naruszona przez Grecję i gdzie znajdują się uchodźcy z Grecji.

LONDYN (PAP). Z Aten donosi agencja Reutera, że w sobotę rano na poufnym posiedzeniu komisji O.N.Z., do zbadania stosunków na pograniczu Greckim postanowiono jednomyślnie, iż komisja narazie pozostanie w Atenach dla zaznajomienia się z danymi przedstawionymi przez Grecję, Jugosławię, Bułgarię, Albanię, w poniedziałek. Grecja ma przedstawić swą dokumentację komisji, która obejmie dwa obszerne tomy.

# Iran domaga się odszkodowań

## i udziału w pracach konferencji londyńskiej

LONDYN (PAP). Z Teheranu donosi Agencja Prasowa Reutera, że premier irański Ghavan es Sultaneh wystosował noty do ambasad: Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, ZSRR i Francji, w których domaga się ponownie dopuszczenia Iranu do udziału w konferencji pokojowej w sprawie Niemiec. Nota zaznacza, że również Persja ma pewne roszczenia w stosunku do Niemiec.

Rząd irański ma m. in. domagać się odszkodowań. Ghavam es Sultaneh ubolewa, że nie otrzymał dotychczas odpowiedzi na cztery poprzednie listy w tej sprawie. W sobotę w londyńskich kołach miarodajnych oświadczono, że wspomniana nota nie nadeszła do Londynu.

Podkreśla się jednak, że instrukcje dla zastępców ministrów spraw zabgranicznych przewidują wysłuchanie poglądu tych tylko państw sojuszniczych, których siły zbrojne uczestniczyły w wojnie przeciwko Niemcom. Wydaje się więc wątpliwe, by zastępcy ministrów spraw zagranicznych zechcieli zaznajomić się ze stanowiskiem Iranu.

# Norwegia uzyska prawa

## do wschodniej części Grenlandii

KOPENHAGA (PAP). Duński minister spraw zabgranicznych Gustaw Rasmussen zaprzeczył w sobotę wiadomości, że Dania rozpoczęła z Norwegią rozmowy w sprawie suwerenności nad Grenlandią na skutek nacisku Stanów Zjednoczonych, co do utworzenia tam stałych baz wojskowych.

Suwerenność Grenlandii została— zdaniem ministra — załatwiona ostatecznie decyzją wydaną na korzyść Danii w roku 1933 przez stały trybunał międzynarodowy.

Mające się wkrótce odbyć rozmowy z Norwegią będą dotyczyły umowy duńsko-norweskiej z 1924 r., na mocy której Norwegia uzyskała pewne prawa na wschodnim wybrzeżu Grenlandii.

# Sensacyjne zeznania

## gen. von dem Bacha w procesie Fischera

WARSZAWA (PAP). Dziś zeznaje generał von dem Bach, ten który zdławił warszawskie powstanie.

*Po wysłuchaniu pouczeń przewodniczącego* zeznaje spokojnym, jasnym głosem, przypatrując się od czasu do czasu wzrokiem przez okulary ławie oskarżonych.

Wypływa stopniowo i krystalizuje się kwestia Warszawy. Świadek skupia się jeszcze bardziej, jest to bowiem jego kwestia. Istniał rozkaz Hitlera, iż odpowiedzialność władz cywilnych musi w każdym wypadku pozosta, nawet gdyby walki przesunęły si ęna teren ich urzędowania. Rozkaz ten był ważny również dla Warszawy. Wszelki spór na ten temat jets bezprzedmiotowy.

Gdy 1.go sierpnia 1944 r. wybuchło powstanie warszawskie von dem Bach znajdował się w Sopocie. Doniesiono mu, że Himmler udał się osobiście do Poznania, aby stamtąd kierować walką. Ponadto dowiedział się, że powstanie nie było niespodzianką, że policja bezpieczeństwa dobrze przepowiedziała chwilę wybuchu i że na skutek tego na kilka dni przed powstaniem generał Stachel przybywa do Warszawy.

Świadek opisuje następnie przebieg długotrwałych walk powstańczych w Warszawie.

### Sprawa Pruszkowa

Wypływa sprawa Pruszkowa. Von dem Bach potwierdza swe norymberskie zeznania, że współpracował przy założeniu przejściowego obozu. Do opieki nad obozem była obowiązana władza administracyjji cywilnej.

Prokurator Sawicki: kto jest zatym odpowiedzialny za nadużycia, które były dokonywane na ludności cywilnej, ufającej warunkom kapitulacji, na których istniał podpis von dem Bacha?

Von dem Bach: oczywiście gubernator (poruszenie na sali). Kazałem go specjalnie w tym celu przywieźć. On przecież był u gen. Stachela, wewnątrz miasta i specjalnie go zabrałem. „Oskarżony Fischer podrywa się w tym momencie z miejsca, by coś odrzec i całą twarz wykrzywia mu skurcz nerwowego śmiechu". Prokurator zapowiada późniejszą konfrontację. Fischer siada i coś półgłosem mówi do współoskarżonych.

Prokurator Sawicki: Ludność zaufała w myśl warunków kapitulacji, że jej prawa do mienia osobistego i do rzeczy nie będą naruszone. Czy świadek może powiedzieć, kto jest odpowiedzialny za ten rabunek?

Von dem Bach: ten, kto kazał to odtransportować (mowa o grabieży miasta).

Prokurator Sawicki: Kto więc?

Von dem Bach: Może to być *Frank, lub lub (wskazuje palcem)* Fischer.

### Mógł ale nie musiał

W związku z kwestią regulaminu walki z partyzantami, Prokurator Sawicki zapytuje, czy przeprowadzenie egzekucji było obowiązkiem władz lokalnych, *w pierwszym rzędzie wszystkich formacyj policyjnych? Gdy świadek* potwierdza, prokurator pyta dalej: To znaczy, że jeżeli na murach miasta ukazywały się afisze, że tyle, a tyle osób zostało rozstrzelanych za jednego Niemca, to jest to wykonanie tego regulaminu przez tutejsze władze?

Świadek *wyjaśnia*, że władze miejscowe mogły wykonać ten przepis, ale *nie musiały*. Jeżeli władze administracyjne i policyjne zarządzały rozstrzelanie nie były one do tego zabowiązane, ale korzystały jedynie z uprawnień ich kompetencji. Policja była zawsze tylko ręką pomocniczą władz cywilnych. Odpowiedzialność ponosi zawsze najwyższa administracja cywilna. Nad wykonaniem warunków kapitulacyjnych mieli czuwać Wehrmacht, SS-obergruppenführer Seidel, gubernator Frank i gubernator Fischer, każdy w swoim zakresie.

Po krótkiej przerwie następuje najbardziej sensacyjny moment dzisiejszego dnia — konfrontacja Fischera ze świadkiem. Fischer jak zwykle ironicznie uśmiechnięty i bardzo spokojny zadaje niegłośne pytania, które wyprowadzają von dem Bacha tak dalece z równowagi, iż zaczyna krzyczeć.

Przede wszystkim chodzi Fischerowi o datę utworzenia obozu pruszkowskiego i o odpowiedzialność. Obaj pozostają przy swoich twierdzeniach, po czym Fischer atakuje datę 13 sierpnia, jako tę, w której przybył do von dem Bacha w *pożałowania godnym stanie*, (w bieliźnie), jak twierdził von dem Bach.

*Osk. Fischer: stwierdza*, że świadek opowiada tu bajki w niesłychanej formie i jest mi tu trudno bardzo pozostać spokojnym. Otrzymałem od Stachela polecenie opuszczenia Warszawy, ale zastrzegłem się, że zrobię to tylko razem z *moimi* uprzędnikami. *Wreszcie 8 sierpnia otrzymałem telefon* od von dem Bacha, bym natychmiast *opuścił* Warszawę na wyższy rozkaz. Nie użyłem pancerki, którą *mi* dawano, ponieważ moi urzędnicy jechali zwykłym samochodem. Tak samo i ja pojechałem. Byliśmy ostrzeliwani, padł *szef* urzędu Hummel i szofer. Ja zostałem ranny. Oto są fakty i zarazem przykład, jakie bajki opowiada świadek von dem Bach. Jak sobie tłumaczy świadek okoliczność, iż kierownikiem obozu w Pruszkowie był SS Sturmbahnführer Diehl.

### Sochaczew i kuropatwy

Von dem Bach: Jeżeli byli tam czynni ludzie z SS, to byli to właśnie pańscy ludzie.

Dalsza kłótnia między znakomitymi przedstawicielami niemczyzny dotyczy ustalenia, czy Diehl podlegał gubernatorowi, czy też Himmlerowi.

Von dem Bach w pewnym momencie uchyla się od odpowiedzi, kto brał udział w rozmowach o utworzeniu obozu w Pruszkowie. „Ja musiałem prowadzić walkę, a nie prowadzić rozmowy" — wykrzykuje.

Osk. Fischer: Walkę tę prowadził pan w Sochaczewie, gdy pan zjadał kilka kuropatw naraz. (na sali wybuch śmiechu).

Von dem Bach: (obrażonym tonem) nie jest to bardzo taktowne, jeżeli ktoś kogoś zaprasza na kilka kuropatw i teraz to wypowiadał

### Śniadanie Komorowskiego

Następnie Fischer atakuje datę 2 października, kiedy to von dem Bach rzekomo opuścił teren Warszawy. Wywodzi, że świadek pozostawał do połowy października na tym terenie — tak długo, jak istniał obóz w Pruszkowie.

Von dem Bach: Gdzie wobec tego miał być przez ten czas Bór-Komorowski?

Osk. Fischer: Ja mogę powiedzieć, gdzie był: Mieszkał u pana i pan mu dawał śniadanie.

Świadek upiera się, że Bór ani jednej nocy u niego nie przebywał. Jak tylko przyjechał, został bezpośrednio załadowany na pociąg.

Prok. Sawicki przypomina, że świadek przypominał mu o Norymberdze, że w trakcie jednego z tych przyjęć Bór i von dem Bach ustalili, że przodkowie obydwu dostali herb za Jana Sobieskiego. Dialog między oskarżonym i świadkiem trwa dalej w niemniej ostrych formach i przechodzi na temat warunków wyjazdu Komorowskiego.

# Konsekwencje zwycięstwa

## Nowe wzory — Winy niezawinione. — Zycie i potrzeby robotnika

Rezultat wyboró jest w Polsce poważnym osiągnięciem w pierwszej mierze z tego powodu, że dokonała się wreszcie stabilizacja życia politycznego, że odebrano wrogom demokracji argumenty wynikające z „tymczasowości" i pozbawiono ich szansy odegrania się politycznego kartką wyborczą. To są niewątpliwe sukcesy, których nie można mierzyć tylko zyskiem tej czy innej partii, ale wyłącznie — dobrem całego narodu, spragnionego spokoju i lepszych owoców swej pracy.

Tym niemniej jednak musimy dziś podjąć możliwie największy wysiłek, aby stabilizacji po wyborczej nadać określone formy, któreby wynikały konsekwentnie ze zwycięstwa, z pewności siebie wspartej na zaufaniu społeczeństwa.

FORMY DEMOKRATYCZNE Z LAT 1918—1926

Jest to tym bardziej konieczne, że dokonaliśmy takich przemian ustrojowych, które nie mają wzorów ani w przeszłości, ani aktualnie w żadnym innym państwie.

Do tych form demokratycznych, które panowały w Polsce od 1918 do 1926 roku wracać nie chcemy. Jesteśmy bowiem zdania, że był to między innymi *okres słabości partii lewicowych i demokratycznych*, który rozzuchwalił reakcjonistów i doprowadził do zamachu majowego. Ówczesne *rozdrobnienie życia politycznego, które znalazło* wyraz w zmienności rządów, niespotykanej w innych krajach Europy — również nie może być traktowane jako zaleta. Dziś wspieramy się ustrojowo na dwóch wielkich reformach: przemysłowej i rolnej — w przeszłości poczynania w tym względzie były parodią i blufem.

Sejm ustawodawczy wybrany w głosowaniu powszechnym 19 stycznia rb. zajmie się w pierwszej mierze uchwaleniem Konstytucji, która położy podwaliny prawno-publiczne pod ustrój demokracji ludowej. Poza tym będą mogli głosować w szeregach partii demokratycznej sta jednak wysiłek nasz musi iść w kierunku wyzbywania się z praktyki dnia codziennego tych naleciałości wojennych i powojennych, które wynikały z trudności, błędów i niedopatrzeń.

WINY NIEZAWINIONE

Tow. Szwalbe w artykule powyborczym mówił o winach niezawinionych Rządu, któremu przypadło w unziale przeprowadzenie wyborów. Te niezawinione winy miały tu i ówdzie miejsce z powodu choćby tego, że zapewnienie głosującym możliwości oddania głosu, przechowanie w całości dokumentów wyborczych musiało odbywać się przy współudziale dzielnych Ormowców i Milicji. Bandytyzm polityczny narzucał bowiem takie formy walki, które zmierzały do sterrorvzowania wyborów...

Musimy w obliczu stabilizacji życia politycznego podjąć wielką dyskusję, któraby śmiało prześwietliła poszczególne dziedziny powojennej rzeczywistości. To co jest przypadkową naleciałością, czy doraźnym działaniem musi być usunięte i zastąpione postanowieniami, wynikającymi z nowego osiągnięcia, jakim są wybory.

ŻYCIE I POTRZEBY ROBOTNIKA

Jest tych spraw stosunkowo wiele. Trudno w krótkim z konieczności artykule szczegółowo omawiać te problemy. Dla przykładu tylko wskażemy na niektóre. Nikt dotychczas nie ogłosił szczegółowych danych dotyczących poziomu życia robotnika i jego zainteresowań kulturalnych. Nie mamy pod tym względem żadnych ankietowych wypowiedzi, któreby dawały jasny obraz dokonań i potrzeb.

Nie zajęto się również w dostatecznej mierze problemem tych niezdrowych obyczajów, które wkradły się tu i ówdzie do życia gospodarczego, na skutek niedostatecznych jeszcze płac robotniczych i urzędniczych, a które przybierają nieraz formy wprost — mówiąc skromnie — niezwykłe. Dla przykładu możnaby w danym wypadku wskazać na garbarnie.

Przykładów tego rodzaju możnaby wskazać dużo więcej. Chodzi dziś o to, aby w miarę możności usuwać je z naszego życia, aby normalizować to, co jest jeszcze wypaczone. Zwycięstwo wyborcze zobowiązuje i nakłada zdwojone obowiązki. Trzeba je podejmować z tym samym zapałem i oddaniem dla demokracji, z jakim przekony waliśmy o słuszności swego sta nowiska, ze śmiałością, która zawsze cechuje zwycięzców.

*Antoni Pokorski*

# Dobrowolną federację narodów

## proponuje grupa posłów parlamentu brytyjskiego

LONDYN (PAP). 72 posłów do parlamentu brytyjskiego, z których większość należy do grupy „Rebeliantów, krytykujących politykę ministra Bevina, zgłosiło w parlamencie wniosek, aby „w celu podniesienia stopy życiowej wszystkich narodów i ugruntowania pokoju na świecie, rząd brytyjski wyraził gotowość sfederowania się z każdym narodem, wyrażającym podobne życzenia na podstawie konstytucji federalnej, uchwalonej przez zgromadzenie konstytucyjne, wybrane przez przedstawicieli tych państw".

Grupa posłów. zgłaszających ten wniosek, wypowiada się przeciwko idei Churchilla „zjednoczenia Europy", twierdząc, że ruch ten ma nieokreślone cele.

# Rekonstrukcja rządu Franco

## czy gabinet „stanu przejściowego"—do monarchii?

MADRYT, (SAP). — Pogłoski o reorganizacji gabinetu krążą w dalszym ciągu w środowiskach politycznych.

Pewnym uzasadnieniem tych pogłosek są następujące fakty: *przede wszystkim zły stan zdrowia ministra oświaty*, Ibanez Martina, powtóre — powrót do Hiszpanii hr. Guadalhorce, który był ministrem robót *publicznych za czasów Primo de Riviera i który* od 1931 r. mieszkał w Buenos Aires. Mówią również, że Demetrio Carceller ma wkrótce zostać ministrem gospodarki narodowej z szerokimi pełnomocnictwami, po odmowie Jose Larraz, byłego ministra finansów.

Larraz, który wyjechał do Lizbony, miał podobno powiedzieć generałowi Franco, że jedyne ministerstwo w jakim weźmie udział, to ministerstwo „stanu przejściowego", które przygotowałoby przywrócenie monarchii.

# Jubileusz

## Socjalistycznej Agencji Prasowej

Socjalistyczna Agencja Prasowa obchodzi w dniu dzisiejszym pierwszy jubileusz swojej rocznej pracy w służbie prasy proletariackiej. Założona przed rokiem, przez tow. Rafała Pragę, ze skromnej placówki przerodziła się w szybkim tempie w poważną instytucję obsługującą całą prasę PPS w kraju. Doskonale zorganizowana sprawnie działająca i systematycznie rozszerzająca swoją wszechstronną działalność, Socjalistyczna Agencja Prasowa, stała się podstawą działania całej polskiej prasy socjalistycznej.

Należy stwierdzić, że zarówno dotychczasowa działalność jak i plany jakie stoją przed tym, tak ważnym w naszym życiu organem wszechstronnej informacji i publicystyki socjalistycznej, pozwalają żywić nadzieję, że rozpoczęta przed rokiem służba, oddała i odda poważne usługi rozwojowi i wzrostowi polskich pism socjalistycznych.

* * *

Naczelny redaktor naszego pisma wysłał w dniu dzisiejszym następującą depeszę do Socjalistycznej Agencji Prasowej w Warszawie:

„W imieniu zespołu redakcyjnego i własnym przesyłam Wam Drodzy Towarzysze, z okazji pierwszej rocznicy powstania, najlepsze życzenia dalszej, owocnej, pełnej najlepszych rezultatów pracy, dla podniesienia poziomu i poczytności polskiej prasy socjalistycznej walczącej nieugięcie i bezkompromisowo o realizację haseł, zasad i programu Polskiej Partii Socjalistycznej.

Artur Karaczewski"

# Żywność, węgiel i polityka zagraniczna

PARYŻ (SAP). — Prasa francuska z piątku zajmuje się przede wszystkim zagadnieniem zaopatrzenia ludności w żywność oraz rozdziału żywności i zaopatrzenia w węgiel. Szczególną uwagę poświęca temu zagadnieniu socjalistyczny „Le Populaire".

O problemie węgla pisze również „L'Humanite", podkreślając konieczność zwiększenia importu węgla z Zagłębia Rumry. Francja była zawsze importerem węgla, a w obecnej sytuacji przy zmniejszeniu wydobycia własnych kopalni sprawa ta staje się coraz bardziej paląca.

W artykułach, omawiających politykę zagraniczną, jak np. w „L'Aube" czy „Aurore", poświęca się wiele uwagi nadchodzącej konferencji w Moskwie i problemowi niemieckiemu. Porozumienie wielkich mocarstw stworzyłoby początek nowej ery pokoju i pozwoliło na rzeczywiste załatwienie sprawy niemieckiej.



# Mac Arthur zabronił

## strajkować robotnikom japońskim

TOKIO (SAP). — Generał Mac Arthur, głównodowodzący sił okupacyjnych Stanów Zjednoczonych w Japonii, wydał zakaz strajku 2.700 tysięcy robotników kolejowych i administracyjnych.

Przyczyną strajku było żądanie podwyżki płac i zmniejszenia podatku dochodowego.

Generał Mac Arthur oświadczył, iż zubożenie i wyczerpanie gospodarcze Japonii nie pozwalają na stosowanie strajków w konfliktach społecznych.

W związku z powyższym przywódcy robotniczy odwołali zamierzony strajk.

# Murzynom w Georgii

## odebrano prawo głosu

NOWY JORK (SAP). — Agencja „Tass" donosi, iż zgodnie z wiadomościami prasowymi z Atlanty, parlament stanu Georgia uchwalił większością 133 głosów, przeciw 62 — „prawo supremacji białego człowieka" — wyłączające Murzynów od praw wyborców (wyborów elektorów pierwszego stopnia). Uchwała ta jest sprzeczna z decyzją Sądu Najwyższego, który zawyrokował, iż Murzyni nie mogą być pozbawieni prawa brania udziału w prawyobrach.

W ten sposób Murzyni nie nu Georgia.

Zimowa Akcja Premiowa
„KURIERA POPULARNEGO"
**Kupon Nr. 37**

# Nasz felieton

## Suflerska budka

Po chaosie i tendencyjnych atakach na obóz postępu w Polsce w czasie akcji wyborczej, przychodzą głosy otrzeźwienia i rozwagi. Przychodzą one i z takich stron, z których najmniej się tego spodziewano. Zabierają głos ludzie znani dotąd ze swego nieprzejednanego stanowiska, ze swoich skrajnie zachowawczych przekonań, ludzie, których w żadnym wypadku nie można posądzić o sympatię dla demokracji ludowej. I to właśnie jest najbardziej charakterystyczne. Mówią i piszą już nie tylko mężowie stanu obcych państw, którzy porzuciwszy niepewne informacje stronniczych donosicieli, zaczynają myśleć własnymi kategoriami.

Mówią i piszą już zupełnie otwarcie przedstawiciele emigracji polskiej. Ci z pośród nich, którzy prócz zdecydowanej wrogości dla nowej rzeczywistości, nie zatracili również poczucia znajomości stosunków i dobrze śledzą rozwój wypadków. Znany, przedwojenny publicysta, Zygmunt Nowakowski, stwierdza, że rozgrywka wyborcza w Polsce została zaaranżowana w interesie sił zewnętrznych, pragnących wyciągnąć korzyść w grze, której celem jest już nie Polska a Niemcy (szkoda, że tak późno to dostrzegł). To sufler siedzący w budce starał się doprowadzić w kraju do ostrej walki wyborczej. My natomiast wiemy kto posłusznie i bezkrytycznie wykonywał wszystkie życzenia i rozkazy tego suflera.

Nasze zapatrywania na Mikołajczyka — pisze Nowakowski — zmieniły się zupełnie. Jeżeli w chwili obecnej gdzie w lasach kryją się jeszcze ośrodki oporu, to przejmuje nas to ZGROZA, ALE NIE PODZIEMI. Wiemy, że ośrodki te otrzymują pomoc od CZYNNIKÓW Z ZEWNĄTRZ, i trudno ich działalność nazwać inaczej jak ZBRODNIA PRZECIWKO NARODOWI POLSKIEMU. Jeśli jest jakaś ręka, która pcha do walki w warunkach całkowicie beznadziejnych, to NIECH TA RĘKA USCHNIE. Publicysta emigracyjny powołuje się jeszcze w swojej publikacji na przykład powstania warszawskiego i stwierdza, że wielu uczestników powstania zaczyna trzeźwo oceniać tą sprawę i kwestionuje celowość tej beznadziejnej manifestacji.

Do takich wniosków doszedł Nowakowski, którego oblicze polityczne i sympatie są powszechnie znane. Nie jest to jakiś pogląd odosobniony, który powstał w jego głowie. Ten pogląd jest wynikiem dobrego, dogłębnego przemyślenia wszystkich problemów i zważenia sytuacji w jakiej znajduje się Polska. Oczywista, otrzeźwienie i rozsądek przyszło nieco późno, ale przyszło. Nowakowski nie wyraża swego osobistego zdania, które ostatecznie może nam być obojętne. On pisze w imieniu wielkiej, jeżeli nie przeważającej grupy polskich emigrantów, którzy spostrzegli się teraz, dokąd zaprowadziła polityka bezwzględnej negacji i jałowej, szkodliwej dla kraju, opozycji, polegającej faktycznie na przeciwstawianiu się odbudowie, która na skutek takiej taktyki może tylko ulegać opóźnieniu.

Teraz dopiero, zobaczyli suflera, który sprytnie usadowiwszy się w budce trzyma w ręku pałeczkę kapelmistrzowską, dyrygując niezgraną orkiestrą wedle własnej woli i w myśl interesów międzynarodowego kapitału. Tego suflera my w kraju, a w pierwszym rzędzie klasa robotnicza widzi i zobaczyła już dawno. Stąd właśnie były nasze zabiegi o stworzenie forntu jedności narodowej, aby suflerzy obcy nie mieli kim dyrygować. Dawno byliśmy zdania, że ręka, która wkłada śmiercionośną broń w dłonie szaleńców politycznych i awanturników dokonujących mordów bratobójczych, powinna uschnąć. Jeśli nie uschnie w sposób naturalny, zostanie ona w kraju ucięta wraz ze swoim zbrodniczym ramieniem.

Mieliśmy dość opustu krwi w ciągu sześciu lat. Dla nas każde życie polskie jest drogie i przedstawia realną wartość. Tylko dla kibiców nie ma wielkich stawek. Oni niczego nie ryzykują. Siedzą tylko, jak ti słusznie określił Nowakowski w budkach suflerskich.

Ale świadomość narodowa, klasowa i polityczna nie pozwoli na urządzanie przedstawień w Polsce, reżyserowanych przez obcych specjalistów.

WIK.

# Niedziela ludzi z przedmieść

## Talenty aktorskie robotników i urzędników

Różnie spędzają łodzianie swoje niedziele i dni świąteczne...

Przepełnione są teatry i lokale, młodzież tłumnie udaje się na lodowiska, albo mizerniutkie tory narciarskie w Łagiewnikach i na Rudzkiej Górze — a specjalną frekwencją cieszą się oczywiście kina. Są one bowiem jedną z najdostępniejszych, a miłych rozrywek, nawet gdy z tych, czy innych względów można pewne filmy zaopatrzyć przymiotnikiem „zakazane"..

Spróbujmy przekonać się, jak spędzają swe święta ludzie z przedmieść..

### DZIESIĄTKĄ NA WIDZEW

Tramwaje zdążające w kierunku Widzewa — bywają w ciągu tygodnia bardzo przepełnione. Wpływa na to fakt, że tramwajami tymi dojeżdża się przecież do Wodnego Rynku.

W niedzielę pustoszeją stragany. Pustoszeją też wozy linii nr 10, 1 i B...

A jednak około godziny 6 wieczorem na przystankach przy ulicy Armii Czerwonej większe grupki ludzi wypatrują zdążających od Piotrkowskiej tramwajów. Wsiadamy wraz z taką grupą „dziesiątki", by wysiąść na rogu Przędzalnianej... Długim sznurem ciągną się tutaj ceglaste mury domów fabrycznych dawnego „Scheiblerowskiego królestwa"..

Pod nr 78 duża lampa umieszczona na frontonie budynku oświetla cel podróży.... Wchodzimy do wnętrza Robotniczego Domu Kultury im. L. Waryńskiego.

### SCENA ROBOTNICZA

Dużo się u nas mówi o umasowieniu teatrów. Lecz mimo to trudno byłoby twierdzić, że teatr zawodowy dostępny jest dla najszerszych warstw społeczeństwa.

Dużo się też mówi o celach teatrów świetlicowych. Sceny robotnicze pozostają jednak w bardzo trudnych warunkach. Nie kwapią się z pomocą ani subsydiami placówki ministerialne, związkowe czy przemysłowe. Typowym tego przykładem jest tradycyjna na wysokim poziomie postawiona scena robotnicza w RDK im. Waryńskiego..

### „POLACY W AMERYCE"

Sala jest pełna. Frekwencji mógłby pozazdrościć niejeden z mniejszych teatrów zawodowych. Robotniczy zespół wystawia obecnie wodewil Danielewskiego „Polacy w Ameryce". Trzeba popatrzeć na przezabawną kreację Marianny, na iście warszawski typ Kostka, na subtelną grę Tuni — aby zrozumieć ile istotnych talentów kryje się w szarych, fabrycznych ludziach..

„Polacy w Ameryce" — to nie jest oczywiście sztuka, o której teatrolodzy mogliby pisać wnikliwe recenzje. Ale w każdym razie miły ten wodewil ma swój ciekawy wydźwięk i głęboki sens moralny. Przede wszystkim zaś ważnym jest to, że wszystko jest dziełem ludzi pracy, którzy w rzadkich wolnych godzinach, mając scenę do dyspozycji tylko dwa razy w tygodniu — dokonali dużego wysiłku, aby przygotować się do występów, aby opracować baletowe i śpiewne fragmenty, aby samemu poszyć potrzebne kostiumy, aby w prymitywnych warunkach stworzyć efekty dekoracyjne... I to im się udało!

### ZA KULISAMI

Podczas przerwy udajemy się za kulisy, gdzie spotykamy reżysera, ob. Krona, który udziela nam kilku informacji: Marianna — to Turska, urzędniczka; Tunia — to Płucińska, do 1939 r. prządka. Kostek — Gałązka jest stolarzem z zawodu, Jackson — Kurowski — pracownikiem magazynu, a w skład baletu wchodzą dziewczęta-tkaczki.

Zespół stara się być jak najbardziej samowystarczalny. Stanowi swego rodzaju nadprogramowy warsztat pracy. Reżyser z uznaniem podkreśla zapał, dobre chęci i zdolności robotniczego zespołu. — „Gdyby mieć za co stworzyć dla tych ludzi warunki" — mówi z pewnym żalem.

Bilety są tanie — chodzi przecież o to, żeby oswoić mieszkańców rozległego przedmieścia ze sztuką, żeby przyzwyczaić ich do teatru.

— Z pieniędzmi nikt do nas się nie śpieszy — mówi reżyser — ale od 28 tys. przeciętnego dochodu, z którego pokrywamy częściowo koszty, aż 9 tys. zabiera Miejski Urząd Podatkowy.

Dobrze by byłoż aby ktoś zainteresował się Sceną Robotniczą w RDK Waryńskiego, aby znalazły się jakieś fundusze na tę godną lepszego traktowania akcję, aby władze miejskie zmniejszyły stawkę podatniczą, bo chyba nikt nie może sobie życzyć, aby stojąca na wysokim poziomie Scena Robotnicza musiała zaprzestać swojej działalności i to w momencie, gdy tak dużo mówi się o „umasowieniu teatrów i świetlic".

WICZ.

# Pożar magazynu surowcowego

## Całonocna akcja straży ogniowej. — Straty wynoszą milion zł.

W nocy z piątku na sobotę straż ogniowa zaalarmowana została wielkim pożarem, który wybuchł na terenie przędzalni i tkalni Państwowej Fabryki nr 5 (Zjednoczenia Wełnianego Łódzkiego), mieszczącej się przy ul. Matejki 9. Na miejsce pożaru wyjechało niezwłocznie 8 oddziałów straży, które przystąpiły do akcji ratunkowej.

W momencie przybycia straży, w ogniu stały drewniane zabudowania i wielka, 40-metrowej długości szopa, służąca do magazynowania surowców. W szopie znajdowały się szarpane szmaty wełniane, bawełniane i półwełniane, które w kilku minut po wybuchu pożaru objęte zostały płomieniami. Wobec szybkiego rozprzestrzeniania się ognia, strażacy zmuszeni byli stoczyć ciężką walkę, aby odizolować płonącą szopę i zabudowania od pobliskiego domku mieszkalnego, a przede wszystkim od budynku fabrycznego, znajdującego się w najbliższym sąsiedztwie, we froncie posesji.

Wysiłki straży uwieńczone zostały powodzeniem, bowiem udało się odizolować przędzalnię i tkalnię. O rozmiarach pożaru świadczy najlepiej to, iż akcja ratunkowa trwała od 11 wieczór do godz. 7 rano. O świcie udało się dopiero zlokalizować ogień. Cała szopa wraz z belami surowca spaliła się doszczętnie. Straty, spowodowane pożarem kierownictwo fabryki szacuje na przeszło 1 milion złotych.

Przyczyna pożaru nie została jeszcze dokładnie ustalona i jest przedmiotem badań komisji. (t)

# Kelnerzy i pracownicy hotelowi

## podpisali nową umowę zbiorową

Z dniem 1 lutego wchodzi w życie na terenie całego kraju umowa zbiorowa między Zrzeszeniem Przemysłu Gastronomicznego a Związkiem Zawodowym Pracowników i Robotników Przemysłu Gastronomiczno-Hotelowego w Polsce.

Umowa ta ustala warunki pracy i płacy, 40-godzinny dzień pracy i 1 dzień w tygodniu wolny, urlopy, warunki pracy dla młodocianych (36 godzin tygodniowo), dodatki rodzinne dla dzieci i żon niezatrudnionych, opłaty za szkoły dla dzieci pracowników niższych kategorii (zarabiających do 1.000 zł tygodniowo i zagadnienie szkolenia praktykantów w przemyśle gastronomicznym. cownicy niższych kategorii otrzy-Na podstawie umowy zbiorowej nramują ubrania robocze i mydło, ponadto każdy pracownik otrzymuje całodzienne wyżywienie.

# Ile i za co płacimy?

## Ceny detaliczne na wolnym rynku

Według meldunków nadesłanych przez Urzędy Wojewódzkie ceny detaliczne na wolnym rynku kształtowały się w okresie od 1 do 15 stycznia rb. następująco:

Ceny chleba żytniego wahały się w granicach od 21.5 do 27 zł za kg, a pytlowego od 32 do 42.5 zł za kg. Mąka pszenna 80 proc. najtańsza w Lublinie i Poznaniu — 50 zł, a najdroższa w Szczecinie — 69 zł za kg. Kasza jęczmienna była najtańsza w Szczecinie — 25 zł, a najdroższa w 50 zł. Ziemniaki były najtańsze w Białymstoku i Szczecinie, a najdroższe w Krakowie — 1050 zł. Mięso wołowe było najtańsze w Rzeszowie — 165 zł, a najdroższe w Szczecinie — 260 zł. Mięso wieprzowe było najtańsze w Białymstoku — 220 zł, a najdroższe w Szczecinie — 325 zł. Słonina była najtańsza w Łodzi i Lublinie 280 zł, a najdroższa w Szczecinie i Wrocławiu — 310 zł. Masło było najtańsze w Białymstoku — 350 zł, w Łodzi — 520 zł, a w Szczecinie — 5540 zł. Jaja były najtańsze w Białymstoku — 15 zł, a najdroższe w Łodzi — 28 zł i w Szczecinie — 30 zł. Skóra podeszwowa kosztowała w Łodzi 5.500 zł, w Gdańsku, Białymstoku i Bydgoszczy — 7.000 zł, a w Rzeszowie — 8.000 zł. Dużą rozpiętość cen wykazał węgiel: w Rzeszowie — 2.000 zł, a w Łodzi — 6.000 zł za tonę.



# NOTATKI GOSPODARCZE

Rząd USA ma zwrócić Austrii złota wartości 5 milionów dolarów, zrabowane w swoim czasie przez Niemców po „anschlussie".

Stany Zjednoczone zapowiedziały również zwiększenie kredytu dla Austrii do 25 milionów dolarów i niezależnie od tego specjalny kredyt w wysokości 50 milionów dolarów na zakup niezbędnych surowców i maszyn produkcji amerykańskiej.

*

O chaosie gospodarczym w Chinach świadczy choćby fakt, że podczas gdy dawniej głównymi artykułami importowymi były przede wszystkim maszyny, narzędzia i niezbędne dla przemysłu surowce, dziś główną pozycję w imporcie stanowią niemal wyłącznie dobra konsumcyjne i artykuły zbytku.

O braku zaufania do waluty chińskiej świadczy fakt, że w ostatnich kilku miesiącach na szanghajskim rynku pieniężnym stopa procentowa wzrosła ponad 20 proc.

Od początku ubiegłego roku wskaźnik kosztów utrzymania wzrósł o 250.

Życie w Szanghaju jest dziś prawie 3-krotnie droższe, niż w Londynie.

*

Pomiędzy Holandią a połączonymi strefami okupacyjnymi Niemiec (brytyjską i amerykańską) toczą się rokowania, celem zawarcia umowy handlowej.

Równocześnie w dwóch wyżej wspomnianych strefach opublikowane zostało zarządzenie, w myśl którego wszelkie rozmowy handlowe będą mogły być prowadzone bezpośrednio z Niemcami, a nie jak dotychczas — jedynie przez wojskowe władze okupacyjne.

* * *

Kryzys węglowy w Anglii dosadnie charakteryzuje poniższa notatka, zamieszczona w „Sunday Graphic" (styczeń):

Górnicy z Caleford (Gloucestershire), nie mając innego opału, muszą palić stare meble i buty. Ich żony ze łzami w oczach piorą bieliznę w lodowatej wodzie, a dzieci błąkają się po lesie w poszukiwaniu suchych gałęzi.

# PPS ŻYCIE PARTYJNE

Z ramienia Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej zostali delegowani na zebrani:

do Dzielnicy „Bałuty", Sierakowskiego 16, w dniu 2 lutego r.b. o godz. 10-ej — tow. Włodarski Z.;

do C.R.D.K. ul. Piotrkowska 243, w dniu 2 lutego r.b. o godz. 12-ej — tow. prof. Żukowski Julian;

do 11 Komisariatu M.O. ul. Bieganskiego 19, w dniu 3 lutego r.b. o godz. 8-ej — tow. Mikołajczyk M.;

Dzielnica „Bałuty" zawiadamia, że w dniu 2 lutego r.b. o godz. 10-ej we własnym lokalu, przy ul. Sierakowskiego 16, odbędzie się ogólne zebranie członków.

Wejście na zebranie za okazaniem legitymacji partyjnej.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

## Na fundusz wyborczy PPS

Tow. Tadeusz Błaszczyk, złożył na fund. wyb. P.P.S. zł. 500.—.

# REWIA TYGODNIA



*Hellgoland niedługo skryją [morskie fale*
*Nikt z nas po tej wyspie nie [zapłacze wcale*
*W myśl tego projektu byłoby [najlepszym*
*Całą Czwartą Rzeszę zamienić [w powietrze.*




*Nowy „Führer" w dobrze znanej [ramie*
*Nikogo z Polaków chyba nie [okłamie:*
*Jedynie może pośród anglosa- [sów*
*Uwierzą w szczerość szwabskich [ananasów*



*Pan Hoover podąża z walizą [pokaźną,*
*By pomoc okazać łajdakom [doraźną,*
*Nie chodzi pewnie tak o łez otarcie,*
*Jeno dla fabryk niemieckich poparcie*



*Nikt już dla niego nie chce palców parzyć,*
*Więc biedak musi sam swą [pieczeń smażyć*
*Patelnia jedna ciągle mu nawala*
*Mimo przewracań jednak się [przypala.*

# Losy i twórczość geniusza
## pod panowaniem koronowanych despotów

**29 stycznia 1837 r., czyli lat temu 110 zmarł w Petersburgu, obecnym Leningradzie, największy poeta Rosji Aleksander Puszkin.**

Aleksander Puszkin, urodzony 26 maja 1799 r., reprezentuje obok Mickiewicza najwyższy wzlot poezji słowiańskiej. Ale znaczenie Puszkina dla rozwoju literatury rosyjskiej i języka poetyckiego w Rosji jest daleko większe aniżeli u nas Mickiewicza. Albowiem Puszkin to pierwszy poeta rosyjski wielkiej europejskiej miary. Gdy autor „Dziadów" świecąc blaskiem wielkiego meteoru ma jednak za poprzedników całą plejadę poetów z mistrzem Czarnoleskim Janem Kochanowskim na czele, Puszkin otwiera właściwe dzieje literackie Rosji w europejskim znaczeniu tego słowa. „Odrabia" kulturalne zacofanie Rosji. Stanowi szkołę klasycyzmu, tworzy romantyzm i daje zaczątki realizmowi.

Puszkin jakoby w soczewce skupia w sobie prądy i wpływy literatur zachodnich, przetwarza je w bogatej osobowości i kładzie podwaliny pod nowe rodzaje twórczości rosyjskiej. Bogaty i wielostronny dorobek dostarcza natchnienia talentom całego 19-go wieku. Zapoczątkowuje realizm (tzw. motywy obywatelskie) w poezji i w prozie, który kontynuują później: Lermontow, Gogol, Niekrasow, *Turgieniew, Lew Tołstoj, jak również współcześni pisarze radzieccy.*

Olbrzymie znaczenie dla rozwoju języka poetyckiego w *Rosji posiada* forma *Puszkina. Zrywa ona ze skostnieniem* języka cerkiewno-słowiańskiego, którym pisali poprzednicy, rugnie też modę *salonów cesarskich* — francuszczyznę. Puszkin tworzy piękny czysty język literacki. Rosji o *wielkiej* — w porównaniu z poprzednikami — harmonii, dźwięczności formy i klarowności stylu. Język ten urzeka prostotą, która jest zarazem sztuką wysokiego kunsztu, wyposażoną w melodię i przejrzystość myśli. Proporcja między formą a treścią prawie idealna. Treść przodująca w sensie rzucania wolnościowych haseł. Lecz mając język giętki do wyrażenia wielkich idei, Puszkin umie jednocześnie dostrzec piękno codziennych niekiedy zupełnie pospolitych zjawisk jak np. w wielu fragmentach poematu pt. „Eugeniusz Oniegin".

Wiersze i poematy jak również opowiadania Puszkina stały się własnością szerokich warstw narodu rosyjskiego. Wiele tekstów uskrzydliła pieśń. Tym samym Puszkin przekroczył progi wąskich salonów literackich, stał się piewcą ludowym.

Aleksander Puszkin należy obok Mickiewicza, Byrona i Heinego do największych wolnościowych poetów. Żył i tworzył krótko w latach panowania krwawego despoty Mikołaja I. Rosja absolutystyczna, feodalna za podmuchem rewolucji francuskiej burzyła się i wyłaniała nowe społeczeństwo kapitalistyczne. Idee wolnościowe z Francji w złączeniu z dążnością Rosjan do liberalnych przemian i wolności osobistej człowieka nurtowały „kraj mroźnej północy" i zapładniały wybitniejsze umysły. W grudniu 1825 r. wybuchł tzw. bunt dalekabrystów, odpowiednik ruchu Towarzystwa Patriotycznego z Łukasińskich i Lelewelem w Polsce. Puszkin z zarzewia dekabrystów wyniósł umiłowanie wolności i odwagę walki. Budził ducha swobody i mimo prześladowań, zesłania, szykan i intryg dworskich pozostał aż do śmierci apostołem równości, braterstwa i niezależnego ducha.

Życie Puszkina to los geniusza w nieszczęsnym kraju pod panowaniem koronowanych despotów. Gwiazda, która świeci blaskiem nagłym oślepiającej wielkości, promienieje wspaniale na tle mroźnej nocy i spada krwawo.

Aleksander Puszkin urodził się w środowisku zamożnej ibedurnej szlachty rosyjskiej. Kształcił się w najlepszym liceum i już jako uczeń zadebiutował, wierszami zdradzającymi przyszły geniusz.

Genialny, wszechstronnie wykształcony a do tego burzliwy i nieopanowany (po dziadku przeto? miał w żyłach krew murzyńską) Puszkin nie mieści się w ramach ówczesnego życia Rosji. Szeregiem utworów wolnościowych, stycznością z Dekabrystami ściąga na siebie prześladowanie cara. Małżeństwo z młodziutką, piękną, lecz pustą królową balów petersburskich Natalią Gonczarową, wtrąca geniusz poety w odmęt życia stołecznego i intryg dworskiej kamaryli. Reagując na osobistą zniewagę Puszkin ginie w pojedynku 29 stycznia 1837 roku, a więc mając lat 37.

Do największych arcydzieł Puszkina należą poematy „Eugeniusz Oniegin" oraz „Jeździec miedziany" i tragedia historyczna „Borys Godunow".

Puszkin był przyjacielem Mickiewicza. Przyjaźń ta stanowi najpiękniejszą kartę w dziejach kulturalnych Polski i Rosji.

Mickiewicz i Puszkin poznają się na jesieni 1826 r. w Moskwie, a potem obcują ze sobą w Petersburgu.

W wierszu Mickiewicza „Pomnik Piotra Wielkiego" odnajdujemy upamiętnienie tej przyjaźni.

„Z wieczora na dżdżu stali dwaj
młodzieńce
pod jednym płaszczem — wziąwszy
się za ręce.

**Znali się z sobą niedługo, lecz wiele — i od dni kilku już są przyjaciele".**

Obydwu wieszczów łączy dojrzała twórcza przyjaźń. Wymieniają poglądy, myśli, zwierzenia. Czytają nawzajem swoje utwory, dzielą się pomysłami, tłumaczą.

Snują wspólnie wizję przyszłej szczęśliwości, kiedy oba narody słowiańskie wyzbywszy się uprzedzeń i waśni żyć będą w zgodzie.

Porywy wolnościowe, dążność do braterstwa i równości, wysoki idealizm, szlachetność uczuć wiążą dusze i wskazania dwu największych piewców Słowiańszczyzny.

Puszkin upamiętnił te chwile w wierszu pt. „Mickiewicz".

Marzenie o „przyszłych czasach, gdy narody zapomną waśni" stanowi piękny i do dziś żywy testament największej przyjaźni poetyckiej w dziejach Polski i Rosji.

Grzegorz Timofiejew

## WYSTAWA PLASTYKI



Na dorocznym Salonie Artystów Plastyków w Łodzi zwracała uwagę zwiedzających rzeźba (gips) Jerzego Mazurczyka zatytułowana „Fontanna".

## Szaleństwa atmosferyczne w USA
### Huragany, śnieżyce i wiosenne ciepło

NOWY JORK. — 28 trupów, ponad 100 osób rannych, straty materialne, sięgające setek tysięcy dolarów — oto bilans burzy, która szalała w Centralnej Ameryce i w Stanach Południowych.

Wiele domów zostało zupełnie zniszczonych. W Midlle West obfite opady śnieżne przerwały komunikację. Za to w Nowym Jorku zanotowano wzrost temperatury, absolutnie niewspółmierny z porą roku.

MONTGOMERY (Stan Albama).— Podczas huraganu, który szalał tutaj w czwartek, poniosły śmierć 22 osoby, poza tym jest dziesiątki rannych, a straty materialne obliczają na setki tysięcy dolarów.

### „TRIUMF MŁODOŚCI"
**Nowy film kolorowy prod. radzieck.**

Jednym z najwspanialszych osiągnięć kinematografii radzieckiej jest znakomity film w barwach naturalnych „TRIUMF MŁODOŚCI" reportaż dokumentarny z Parady Sportowej w Moskwie. Film ten na Międzynarodowym Festivalu Filmowym w Cannes otrzymał 2 nagrody: **nagrodę pokojową oraz nagrodę za najlepszy film kolorowy.**

„Triumf Młodości" wyróżnia się precyzyjną techniką zdjęć i wspaniałą fotografią. Pomiędzy zdjęcia z pokazów sportowych wmontowano szereg przepięknych zdjęć plenerowych z tych krajów, których narody wysłały ekipy sportowe na Wielką Paradę Sportową do Moskwy.

Piękno Kaukazu, Turkiestanu, Krymu, Ukrainy, harmonijnie zsynchronizowane zostało pięknem gestów scenicznych i ćwiczeń fizycznych znakomicie wysportowanych młodzieńców i dziewcząt Gruzji, Łotwy, Estonii i t.d.

W sumie jest to film szlachetnych, artystycznych wzruszeń, tchnących radością życia, przynoszący swoją treścią powiew młodości wielkiego kraju.

## Obóz koncentracyjny
### na Nowej Gwinei

CANBERRA. — Sekretarz centralnego komitetu niepodległościowego Indonezji, Bondan, przesłał australijskiemu ministrowi spraw zagranicznych, Evattowi, list domagający się rozpatrzenia przez konferencję państw Południowego Pacyfiku problemu obozu koncentracyjnego na Nowej Gwinei.

Bandan twierdzi, że obóz ten istnieje od lat dwudziestu. Przebywają tam więźniowie polityczni. Bondan więziony był w tym obozie od 1933 do 1943 r., kiedy został zwolniony przez wojska australijskie.

List ten wywołał na konferencji wielkie wrażenie.

## Był czy nie był we Włoszech?
### Pogłoski o pobycie b. króla Umberto

RZYM. — Były król Umberto przybył do Italii — stwierdza dziennik „Unita", pomijając milczeniem informacje z Lizbony, publikowane przez pisma włoskie, według których były monarcha w ogóle nie opuszczał Portugalii.

Korespondent dziennika komunistycznego w Genui pisze istotnie, że król Umberto we wczwartek o godzinie 17 między miejscowością Pra i Palmaro pod Genuą wsiadł na jacht „Alma di Pinagro", który przybył 6 dni wcześniej. Do wybrzeża dojechał podobno były król samochodem, opatrzonym numerem „Roma 78068". Drugi samochód z tabliczką „Cap 593897" jechał za nim.



## Kwatera Hitlera
### rezerwatem turystycznym

WARSZAWA. — W okolicach Rastemborka (woj. olsztyńskie) znajduje się wielki podziemny schron z szeregiem najnowocześniejszych urządzeń technicznych. W schronie tym w czasie wojny mieściła się przez pewien czas Główna Kwatera Hitlera.

Istnieje projekt przekazania tego obiektu pod opiekę Zarządu Rastemborka i uczynienia z niego ciekawego rezerwatu turystycznego.

S. † P.
**Stanisław Grolich Grolicki**
**aktor, profesor Wyższej Szkoły Teatralnej w Łodzi**
**ur. 2 lutego 1892 r. — zmarł nagle podczas pracy w sobotę, 1 lutego 1947 r. o godz. 16-tej**
**oczym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni**
**KOLEDZY**
**Państwowy Teatr Wojska Polskiego**
**Teatr TUR**
**Wojewódzki Komitet ZZASP w Łodzi**
**Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna**
**O dniu pogrzebu nastąpią oddzielne zawiadomienia**

* * *

Wczoraj zmarł śmiercią nagłą, podczas nakręcania filmu, Stanisław Grolicki, znakomity artysta Państwowych Teatrów w Łodzi.

Któż go nie znał! Jeden z najwybitniejszych aktorów młodszego pokolenia, niezapomniany Rzeźnicki w „Fantazym" Słowackiego, wyborny Jowialski, świetny rejent Bajdalski w „Panu Damazym" Bilzińskiego! W tej ostatniej roli oglądaliśmy go i podziwialiśmy przez szereg miesięcy co wieczór. Jeszcze dwa dni temu, w piątek, kreował tę rolę na popołudniowym przedstawieniu dla młodzieży. Miał grać również i w ostatnio przygotowanych sztukach, na premierę których w Teatrze Powszechnym oczekujemy od kilku dni.

Był znakomitym aktorem, dobrym kolegą. Nagła śmierć, podczas wykonywanej pracy, wywarła na kolegach jego, przyjaciołach i wszystkich wielbicielach jego talentu, wstrząsające wrażenie. Cześć jego pamięci!

### FATALNY UPADEK



— Psiakrew! Zapomniałem kluczy od mieszkania. Ślusarz weźmie znowu ze 100 złotych!

*Rok ustabilizowanej gospodarki*

# Inwestycje skromne, ale pilne

## Co zmieni się w Łodzi w bieżącym roku budżetowym?

Wskazaliśmy już w artykule o budżecie łódzkim, że rok 1947 — zarysowuje się, jako pierwszy po wyzwoleniu

**rok ustabilizowanej i znormalizowanej gospodarki.**

Cudów — rzecz jasna — nie będzie. Nie można jeszcze preliminować olbrzymich kwot na kapitalne inwestycje. Samorząd ani nie zabrukuje odrazu, ani nie skanalizuje całej Wielkiej Łodzi, ani nawet odrazu jej nie oświetli.

Zresztą, wiemy dobrze, że rząd, w pierwszym roku realizacji trzyletniego planu gospodarczego, kładzie główny nacisk na odbudowę zrujnowanego przemysłu, na zagospodarowanie Ziem Odzyskanych itd., pozostawiając raczej samorządy własnemu losowi i dając im tylko

**tyle subwencji, ile potrzeba na zaspokojenie najpotrzebniejszych i najpilniejszych potrzeb bieżących.**

Dlatego Łódź zadowolić się musi dotacjami Ministerstwa Odbudowy i Ministerstwa Komunikacji, przeznaczonymi raczej na remonty i znajdujące się w budowie inwestycje. Te dotacje rządowe i pożyczki nie są, nawiasem mówiąc, wcale małe. Cały nasz budżet nadzwyczajny na r. 1947 (budżet inwestycyjny), zamykający się kwotą

**310 milionów złotych pokryty będzie właśnie tylko z rządowych subwencji i pożycze.**

Kredyty państwowe wynoszą z tego 20 milionów, reszta w sumie ponad ćwierć miliarda zł. — to pożyczki.

Wertując stronę po stronicy preliminarza budżetu zwyczajnego i nadzwyczajnego, widzimy z jednej strony, jak oszczędnie planuje się w Łodzi inwestycje, z drugiej zaś, pod jakim kątem widzenia zdecydowano budować i remontować czy zakupić to lub owo. Chodzi mi o racjonalność planowania. Niektóre roboty przewidziane zostały w budżecie administracyjnym z tzw. wpływów zwyczajnych. A więc szereg normalnych już remontów szkół i szpitali, wydatki na utrzymanie plantacji miejskich, t.j. parków i skwerów (w budżecie działu zdrowia publicznego),

**5 milj. zł. na dalszą rozbiórkę zrujnowanych podczas wojny a zagrażających bezpieczeństwu domów, około 3 milionów na oświetlenie ulic i tp.**

A w nadzwyczajnym budżecie znajdziemy takie wydatki:

W dziael Majątek Komunalny znajdujemy np. pozycję ok. 3 milionów zł. **na budowę studzien i ustępów na szeregu placów targowych i rynków,** jak w Hali Geyera, na Pl. Zwycięstwa, na Bałuckim Rynku, na Czerwonym Rynku itd.

Na remont Ratusza na Pl. Wolności przewidziano 1 milion.

4285,000 zł. postanowiono wyasygnować na przyłączenie dalszych kilkudziesięciu posesji do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Na cele wodociągowo - kanalizacyjne preliminuje się poza tym dalszych

**50 milj. zł. (rozbudowa stacji pomp, budowa sieci, poszukiwanie nowych źródeł wody itd.)**

45 milj. pójść ma na regulację, zatruwającej powietrze przedmieść rzeki Łódki, 9,450,000 na inwestycje Zakładu Oczyszczania Miasta. Na inwestycje w gazowni — ponad 34 miliony zł. (budowa 2 pieców 6-cio komorowych, budowa bocznicy węglowej, na rurociągi i gazomierze). Inwestycje w Rzeźni pochłoną 24 milj., które pójdą

**na budowę nowej hali uboju trzody chlewnej,**

ważnej ze względów aprowizacyjnych dla miasta.

W dziale Drogi i place publiczne znajdujemy kwotę 6 milj. zł. na dalszą przebudowę ul. Daszyńskiego 21,6 milionów zł., na zabrukowanie kamieniem polnym

**8 kilometrów ulic na peryferiach miasta.**

Ponad 1 milj. kosztować będzie ważne ze względów urbanistycznych przebicie ul. Stodolnianej.

Inwestycje w dziale oświaty preliminowane są w kwocie 52 milionów. **Zbudowana będzie szkoła na Karolewie (40 milj. zł., wykończona będzie szkoła w Chocianowicach i wyremontowane będą budynki szkolne na Nowym Złotnie, na Kozicu St. i przy ul. Wólczańskiej róg Kątnej.**

2,6 milionów zł. przewiduje budżet **na odbudowę Filharmonii przy ul. Narutowicza, 10 milj. na wykończenie gmachu Miejskiej Biblioteki Publicznej** na Gdańskiej i 5,6 milj. na remont gmachu Muzeum Historii ' Sztuki w pałacu przy ul. dr. Więckowskiego.

Główną inwestycją tegoroczną w dziale Zdrowia, będzie

**budowa Hali Sportowej sumptem 17,380,000 zł.**

Z ważniejszych inwestycji wymienić jeszcze należy kwoty na zagospodarowanie miejskich majątków rolnych Rszew, Pojezierze, Widzew, remonty w instytucjach opiekuńczych. Na oddzielną wzmiankę zasługuje fakt umieszczenia w budżecie

**10 milj. zł. na budowę strażnicy przy ul. Wólczańskiej i inne inwestycje dla Straży Pożarnej.**

Zakupionych będzie 12 autopogotowi za blisko 5,5 milj. zł. oraz 1 drabina mechaniczna. Są to wydatki konieczne ze względów bezpieczeństwa pożarowego.

Jak dalece liczyć się trzeba z każdym groszem, świadczy fakt, że w tym roku

**nie umieszczono nawet 1 złotówki na spłatę długów.**

Musimy wciąż pożyczać, wciąż zwiększać wpływy własne i wciąż tylko wydatkować. Jesteśmy przecież dopiero dwa lata po wojnie. Troszczyć się musimy na razie tylko o potrzeby pilne: w szkolnictwie, w opiece społecznej, w dziale zdrowia i tp. Na wielkie wygody, może na luksus jeszcze nie czas.

St. Gelas.

# Łódź walczy z głodem leków

(T) Łódź była pierwszym miastem w Polsce, które zdobyło się na inicjatywe energicznej walki z dającym się we znaki niemal katastrofalnym brakiem lekarstw. Myśl zwołania działaczy społecznych, przedstawicieli zainteresowanych bezpośrednio lekarzy i aptekarzy, rzuciła Ubezpieczalnia Społeczna. Wyłoniono na pierwszym zebraniu organizacyjnym Obywatelski Komitet, tóry zbadał sytuacje i wytyczył drogi, wiodace do zaradzenia złu, aby apteki i szpitale zostały zaopatrzone we wszystkie niezbędne leki i specyfiki.

Na wczorajszym posiedzeniu Komitetu, na którym obecni byli przedstawiciele Wydz. Lekarskiego Uniwersytetu Izb Aptekarskiej i Lekarskiej, Ubezpieczalni Społecznej, Związków Zawodowych, PCK i prasy, uzgodniono tekst odezwy, nawołującej ogół do oszczędności w korzystaniu z lekarstw.

Poza tym Komitet wyłonił dwie komisje. Pierwszą dla ustalenia zapasu lekarstw i środków sanitarnych oraz dla ustalenia sposobów ich rozprowadzenia. Komisja ta ustali dokładny spih leków, bez których farmacja nie może sie obejść, oraz sposoby ich fabrykacji względnie sprowadzenia do Łodzi.

Druga Komisja opracuje memoriał, który Łódź skieruje do władz centralnych, a szczególnie do Min. Zdrowia.



# Sportowiec w bandzie rabunkowej

## Echa napadu na f-mę „E. Babicki"

Dn 18 kwietnia ub. r. siedmioosobowa banda dokonała napadu rabunkowego na f-mę „Edward Babicki", będącą pod Zarządem Państwowym, przy ul. Karolewskiej 62. Sprawcy napadu zrabowali 12.405 m. materiału, 4 skrzynie przędzy, wagi 262 kg. oraz 517,5 kg. przędzy jedwabnej łącznej wart. 1.102.179.— zł. według cen sztywnych.

W godzinach wieczornych do firmy tej przyjechało auto ciężarowe i po steroryzowaniu dozorcy i majstra fabryki pięciu osobników załadowało materiały na samochód. W toku dochodzenia okazało się, że akcją dowodził Jan Kamiński vel Kasica przebrany w mundur porucznika WP, pozostałymi rabusiami byli: Władysław Główczyński, Stefan Kulikowski — dotychczas nieujęci oraz Lucjan Adamski, który wyrokiem sądu skazany został na 12 lat więzienia i Romon Pawłowski oraz Jan Surlicki skazani po 8 lat więzienia każdy. Długo nie ustalone było nazwisko siódmego sprawcy napadu, jak wykazało jednak dalsze dochodzenie siódmym członkiem bandy był znany sportowiec Tadeusz Stasiak.

W trakcie przesłuchiwania Stasiak przyznał się do udziału w napadzie, twierdząc jednakże, że stał on na ubezpieczeniu rabunku, nie wchodząc do fabryki i nie wiedział co się dzieje wewnątrz.

Stasiak zwolniony z więzienia za kaucją 50 tys. zł. w dalszym ciągu podtrzymuje swoje zeznania i twierdzi, że chociaż przeczuwał jakąś „nie czystą robotę" nie miał pewności ani do charakteru wyprawy, ani jej skutków.

W najbliższym czasie odbędzie się rozprawa sądowa przeciwko Stasiakowi i innym pozostającym w kontakcie z banda, którzy zajmowali się zbytem zdobytych materiałów. (A).



# Dorożkarz skazany

## na 10 lat więzienia

W dniu wczorajszym przed Sądem Okręgowym w Łodzi stanął 28-letni Stanisław Reszka.

Akt oskarżenia zarzucał Reszce, że dn. 18.11 46 r. zabrał w celu przywłaszczenia 13 tys. zł nieletniemu Józefowi Ryszkowskiemu, doprowadzając go do nieprzytomności wielką ilością alkoholu.

Jak wykazał przewód sądowy Ryszkowski zabrał swemu wujowi 13 tys. zł i pochwalił się tym przed dorożkarzem Reszką - swoim znajomym. Reszka wówczas zabrał chłopca do restauracji, upijając go nadmierną ilością alkoholu, następnie zaś zaproponował mu przejażdżkę swoją dorożką. Kiedy wjechali na teren b. ghetta Reszka zatrzymał konia, następnie zaś uderzając chłopca w głowę zabrał mu pieniądze pozostawiając go nieprzytomnego na ulicy.

Rano znaleziono chłopca na ulicy i odesłano go do domu.

Na rozprawie, która zupełnie wyświetliła winę nieuczciwego dorożkarza, Sąd skazał go na 10 lat więzienia. (a)

### Sprawa drastyczna

W latach okupacji niemieckiej, zmieniły się nieco pojęcia i rozluźniły więzy moralne. Gnębiona ludność usiłowała na wszystkie sposoby oszukać wroga, sabotować jego zarządzenia. Nasz sławetny szaber i spekulacje wywodzą się w prostej linii od okupacyjnego szmuglu i różnych interesów.

No, ale czasy normalizują się. Należy raz na zawsze rozstać się z grzesznymi myślami. Pewnie, że jeszcze długo trzeba będzie toczyć walkę np. z kradzieżami w fabrykach, z machinacjami i nadużyciami. Wszystko to będzie. Trzeba będzie wpoić w masy na równi z wieloma demokratycznymi kategoriami myślenia, poszanowanie dla własności publicznej. Szczególnie wobec unarodowienia przemysłu.

*Mówiąc o tych rzeczach niepodobna nie poruszyć pewnego, niezwykłego, jak na nasze stosunki, wypadku.*

W październiku ub. roku, jak sobie może czytelnicy przypominają, spaliła się w Łodzi przy ul. Strzelców Kaniowskich 44 jedna z najlepszych wykończalń państwowych, a mianowicie fabryka nr. 28. Pożar zniszczył wtedy dach fabryki i część maszyn na drugim piętrze. Maszyny na piętrze pierwszym i na parterze szczęściem ocalały. Ale mimo, iż od wypadku upłynęło już kilka miesięcy, maszyny nie zostały należycie zabezpieczone i obecnie, jak twierdzą robotnicy tej fabryki, pokryte są grubą warstwą rdzy i lodu. Maszyny niszczeją — rzecz jasna — zwiększają z dnia na dzień wielomilionowe straty, spowodowane pożarem.

Interesującym jest jeszcze to, że niezwłocznie po pożarze dyrektor fabryki zwrócił się do Wydziału Inwestycji przy Zjednoczeniu *Przemysłu* Włókienniczego, a ten z kolei do Centr. Zarządu Przem. WWłók., iż można z posiadanych w kasie pieniędzy natychmiast wybudować nowy dach, aby zabezpieczyć maszyny, ale do dziś nie zatwierdzono kredytów i mienie publiczne wystawione jest pod gołym niebem na niszczycielskie działane deszczu śngu Doprawiadn działanie deszczu i śniegu.

Doprwdy, nie wiadomo, jak nazwać takie postępowanie, i taka „powolność" ze strony instytucji. Dlaczego nie zabierają głosu miarodajne czynniki i nie zmuszają *odpowiednich ludzi do ochrony majątku publicznego?*

STG.

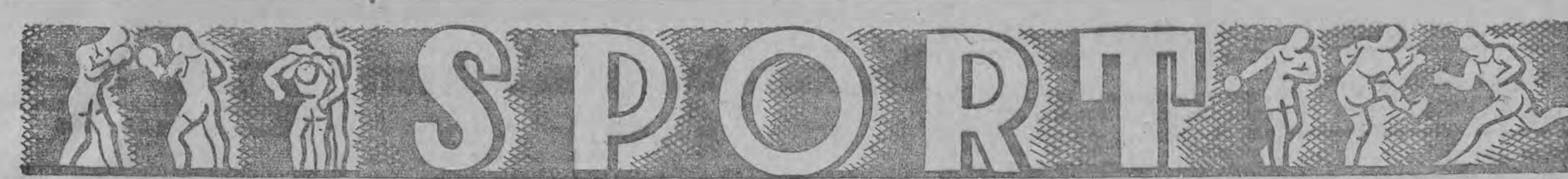
### WYDAWANIE KART ŻYWNOŚCIOWYCH NA MIESIĄC MARZEC r.b.

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości, że karty wymienne na m-c marzec wydawane będą przez Biura Okręgowe Rozdziału Kart począwszy od dnia 1 lutego i trwać będzie do 10 lutego rb.

Zmiana kart wymiennych na rzeczywiste odbywać się będzie od dnia 5—15 lutego włącznie.

Apelujemy do wszystkich pobierających karty o terminowe podjęcie takowych ponieważ wpływa to w dużym stopniu na szybkie rozprowadzenie artykułów żywnościowych.

Uwaga. — Ostateczny termin wydawnictwa kart na m-c luty kończy się nieodwołalnie z dniem 10 lutego.




# Czesi ustalą w ostatniej chwili

## skład reprezentacji na mecz z Polską

**Telefonem od specjalnego wysłannika**

Oczekiwana z niecierpliwością ekipa czeska przybyła do Warszawy wczoraj rano o godz. 9.45 w składzie 10-osobowym pod kierownictwem prezesa Belora. Na dworcu Głównym gości witał kapitan Suszczyński oraz przedstawiciele władz i społeczeństwa.

Wśród naszych przeciwników brak jest Blesaka, na miejsce którego przyjechał Koudela. — Koudela w dwóch poprzednich spotkaniach z Polską walczył z Grądkowskim, któremu, jak wszyscy pamiętamy uległ zdecydowanie na punkty.

Jeżeli chodzi o reprezentację polską, to wystąpi ona w następującym składzie:

waga musza — Bazarinik
„ kogucia — Grzywocz
„ piórkowa — Łeczkowski
„ lekka — Sowiński
„ półśrednie — Olejnik
„ średnia — Kolczyński
„ *półciężka — Szymura*
„ *ciężka* —— —Klimecki

Czesi nie podali jeszcze definitywnie składu. Będzie on ustalony w *ostatniej chwili. Prawdopodobnie* szykują nam jakąś niespodziankę.

Wśród naszych chłopców panuje nastrój spokojnego oczekiwania z dużą dozą pewności siebie.

Mecz wzbudził olbrzymie zainteresowanie wśród entuzjastów pięściarstwa. Wszystkie punkty przedsprzedaży biletów były w dniu wczorajszym dosłownie oblężone.

Mecz rozpoczyna się dzisiaj o godzinie 12. Wynik podamy o godzinie 16 na afiszu w witrynie księgarni „Wiedza', Piotrkowska 70.

# Zaproszenie z Ameryki

Płk. Mirzyński b. prezes PZB otrzymał — jak donosi „Przegląd Sportowy" list od swego przyjaciela, wicekonsula polskiego w Waszyngtonie, w którym donosi on, że trwają obecnie pertraktacje odnośnie zaproszenia na kilka występów w Stanach Zjednoczonych reprezentacji pięściarzy polskich.

Pertraktacje te znajdują się na dobrej drodze, jest więc możliwe, że nasi bokserzy pojechali by do USA jeszcze w bieżącym roku.

# Młodzież na nartach

W dniu 14, 15 i 16 lutego odbędą się w Zakopanem wielkie zawody narciarskie *zorganizowane przez 4 organizacje mło*dzieżowe: OM TUR, ZWM, ZHP i Wici. Program zawodów *przewiduje* konkurencje męskie dla seniorów i juniorów.

Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych, zapewnił *organizatorom swe poparcie* zarówno w zakresie organizacyjnym jak i materialnym.

## I znów remis

W *Londynie* spotkały się po raz wtóry drużyny „Brendford" i „Leicester" w meczu o puchar Zw. Piłki Nożnej. Podobnie jak pierwsze tak i to spotkanie nie dało żadnego rezultatu. W ciągu trzy i półgodzinnej walki nie padła ani jedna bramka.

## Norwegia i Szwecja na lodzie

Międzypaństwowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej pomiędzy Norwegią a Szwecją, zakończył się zwycięstwem łyżwiarzy norweskich w stosunku 120,5:99,5 pkt. Na wyróżnienie zasługują wyniki: — Larssona (Szwecja) na 500 m — 44,3 sek., Johansena (Norwegia) — na 1500 m — 2:21,6 i Lundberga (Norwegia) na 3000 m — 5:00,4.

## Węgierska „Ujpesti" w Turcji

„Ujpesti", doskonała piłkarska drużyna z Budapesztu, przebywa obecnie na tournee w Turcji. Pierwszy swój mecz rozegrali Węgry w Ankarze, z miejscową reprezentacją, remisując 1:1.

Drugi mecz z reprezentacją wojskową Ankary „Ujpesti" wygrało 5:3.

## Nowy mistrz Francji

Mistrz Francji w boksie wagi muszej, Emli Famechon, przegrał walkę o tytuł z czołowym pięściarzem francuskim, Maurice Sandeyronem. Ten ostatni po 12-rundowej batalii pokonał Famechona na punkty.

# Mistrzostwa Europy

## w jeździe figurowej na lodzie

W Davos rozpoczęły się mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie. W pierwszym dniu przy doskonałych warunkach, rozpoczęły się konkurencje żeńskie. Na starcie stanęło 20 zawodniczek. Jest to ilość dość duża, tak że mistrzostwa potrwają 4 dni.

Hegemonia Europy w łńżwiarstwie figurowym zaczyna się chwiać. Sonia Henie jest „gwiazdą zawodową". Wysoki dawny poziom łńżwiarstwa figurowego w Austrii (Karl Schaeffer, Paulsen, Putzinger) i na Węgrzech — uległ po wojnie pewnemu obniżeniu. Nowe talenty jeszcze nie osiągnęły skali międzynarodowej. W międzyczasie wyrosły dwie nowe potęgi w łyżwiarstwie figurowym, a mianowicie Kanada i USA. aZ nimi kroczy Anglia, a dopiero później Austria, Czechosłowacja, Węgry. W Szwecji, niegdyś tak silnej w tej dziedzinie sportu, również brakuje „asów".

Łyżwiarstwo figurowe składa się z dwóch konkurencji: jazdy szkolnej, gdzie obowiązuje wy*konanie 12 figur* — i jazdy dowolnej.

W pierwszym dniu mistrzostw Europy zawodniczki zdążyły wykonać zaldwie po 7 figur. Narazie prowadzi mistrzyni świata Kanadyjka Barbara Ann Scott, mając 766,8 pkt. przed Angielką Daphne Walker — 759,8 pkt. i Amerykanką Gretchen Merril —741,9 pkt. Jak widać Scott i Walker walczą zacięcie o pierwszeństwo. Angielka dobrze znana ze swych występów w Paryżu, jest niezwykle utalentowaną zawodniczką i może w jeździe dowolnej otrzymać lepszą metę od Kanadyjki.

Na dalszych miejscach znalazły się trzy zawodniczki angielskie.

## Losowanie do rozgrywek o puchar Davisa

Jutro w Białym Domu odbędzie się losowanie do rozgrywek tenisowych o puchar Davisa na rok 19447. Losowanie to przeprowadzi osobiście prezydent Truman. Puchar, który w roku ubiegłym zdobyło USA, zostanie przetransortowany z Australii do Nowego Jorku.

## Amerykanie w Pradze

Amerykańska reprezentacja hokejowa weźmie udział w hokejowych mistrzostwach świata w Pradze. Nie będzie ona miała nic wspólnego z amerykańską drużyną amatorską z Bostonu, która ostatnio rozegrała 9 meczów w Anglii. Reprezentacja USA w dniu 6 lutego br. wyjedzie z Ameryki do Europy.






52)

— Będziesz wtedy uciekał z twojemi garnkami i z całym sztabem. Wiedz, że nasi wodzowie prędzej pozostawią plany i wojsko, niż kuchnię polową. Dobre jedzenie na koszt państwa, to jedyna ich radość.

— Myślisz, że ja będę uciekał? „Dio cane!" Nie ruszę się stąd nawet gdyby mnie chcieli zastrzelić. Wolę siedzieć w niewoli jako kucharz, niż jechać po odkrytej dla samolotów drodze w uciekającej kolumnie. Nie mój kochany, mnie nie zobaczysz pomiędzy cofającymi się.

— W takim razie spotkamy się, gdyż ja także przysiągłem sobie, że nie będę zmiatał do Włoch. Wierzę w angielski wikt.

Ściszyli głosy i rozmowa ich przeszła w szept. Kent siedział za stołem, lecz myśli jego dalekie były o djedzenia. A więc Anglicy zdobyli niespodziewanie Fort Capuzzo. Wiedział, że nie była to żadna ofensywa w większym stylu, lecz fakt ten dawał dużo do myślenia. Luigi także nie będzie czuł się gorzej usłyszawszy o nim. Wstał i poszed do domku ogrodnika. Tam umył się i przebrał w czysty burnus. Ostatnio wszystkie swoje rzeczy trzymał u Riny. Przypuszczał, że tak będzie najlepiej. Wychodząc spotkał Rasuna - al - Dir. Nie widzieli się już kilka dni. Arab zatrzymał się i podałmu rękę.

— Cieszmy się Husseinie. Wielu naszych wrogów padło dziś koło Fortu Capuzzo.

— Czy cieszysz się Rasunie?

— Ja? Ja cieszę się najwięcej ze wszystkich ludzi, którzy o tym wiedzą. Może kiedyś przyjdzie dzień, że sam będę mógł poderżnąć gardła kilku Włochom. Czuwam tu już długie miesiące czekając, aż „Syn Szakala" wpadnie w moje ręce. Błysnął groźnie oczyma i ścisnął rękę Kenta. — Zapomnij Huseinie o tym, co ci powiedziałem. „Ci, którzy milczą — działają".

Rozeszli się.

Kiedy wszedł do sklepu zastał Stelwella w stanie niesłychanego podniecenia.

— Ale dali im łupnia. Mój Boże! Przed chwilą otrzymałem wiadomość. Fort Maddalena na południu także padł. Wzięliśmy moc jeńców i kupę materału.

— Tak, to rzeczywiście nie zła nowina. Nie sądzę jednak, aby działania tego rodzaju miały jakikolwiek wpływ na ogólny wynik operacji.

— Praktycznie biorąc — to nie, ale jeżeli chodzi o stronę moralną, to mają wielki. Czy nie widziałeś, jak w pierwszym momencie, kiedy wybuchł ogień wszystko latało opętane? Nikt nie wiedział, co się dzeije.

— Nie, nie widziałem. Byłem wtedy na pustyni wraz z mym przyjacielm Luigi.

— No i co? — Stilwell pochylił się ku porucznikowi i potrząsnął go za ramię. — —Gadaj pan, co się stało?

— Stało się tak, jak przewidywałem. — Kent mówił spokojnie, ale w głosie jego dźwięczała nuta triumfu. — Luigi de Santori i jego siostra Vanozza od dnia dzisiejszego będą na nasze usługi.

— Czyżby? — kapitan rozpromienił się. — Niech pan jednak bardzo uważa. Z tymi przeklętymi Italiancami nigdy nic nie wiadomo.

— Nie sądzę, aby mnie zdradzili. Ta dzisiepsza kanonada dobrze im zrobiła. Czy nasi usadowili się na dobre w Forcie Capuzzo?

— Tego jeszcze nie wiem. Otrzymuję wiadomości drogą, o której nie chciałbym nic mówić, ale dziś postanowiłem pokazać panu wszystkie zakamarki mojego domu. — Poprowadził Kenta do piwnicy. Pod stosem rupieci istniała zamaskowana klapa, a pod nią schodki prowadzące w głąb. Tam właśnie mieścił się „warsztat pracy" kapitana W rogu stała maleńka, składana radiostacja polowa Na ścianie wisiał nowiutki pistolet maszynowy, w pokrowcu. Kent rozejrzał się.

# Dzień w Łodzi

**Telefon red. dyżurnego 257.94**

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Chądzyńskiej (Piotrkowska 165), Głuchowskiego (Narutowicza 6), Wójcickiego (Napiórkowskiego 41), Kowalskiego (Rzgowska 147), Kahanego (Limanowskiego 80), Malczewskiego (Śródmiejska 21), Smolena (Karolewska 48).

## TEATRY

**PAŃSTWOWY TEATR WP.**
**ul. Stefana Jaracza 27**

Dziś cieszącą się niesłabnącym powodzeniem opera narodowa Bogusławskiego — Stefaniego „Cud mniemany czyli Krakowiacy i Górale" w inscenizacji Leona Schillera z udziałem orkiestry Filharmonii Łódzkiej.

Dekoracje i kostiumy Władysława Daszewskiego. Tańce układu J. Hryniewickiej.

Po powrocie z urlopu zdrowotnego w roli Bryndesa — Tadeusz Cygler, w roli Stacha — Henryk Borowski.

Dziś dwa przedstawienia o godz. 15 i 19.15.

**TEATR POWSZECHNY TUR**
**11 Listopada 21**

Dyrekcja Teatru zawiadamia, że niedzielne przedstawienie „Pana Damazebgo" nie odbędzie się. Dziś teatr nieczynny.

**TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"**

Dziś o godz. 16-ej i 19-ej wspaniale wystawiona karnawałowa operetka F. Lehara „Hrabia Luxemburg".

Udział bierze cały zespół artystyczny. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102 a, a od godz. 11-ej w kasie teatru.

**TEATR „SYRENA" Traugutta 1.**

Dziś dwa przedstawienia komedii Hennequina i Vebera

**„PANI PREZESOWA"**

w opracowaniu i z piosenkami Jerzego Jurandota z muzyką Franciszki Leszczyńskiej i Mieczysława Porwita.

Udział biorą: Helena Buczyńska—Janina Draczewska, Stefania Grodzieńska, Stefcia Górska, Regina Grabowska, Henryka Stankiewicz, Zygmunt Chmielewski, Edward Dziewoński, Marian Dąbrowski, Wacław Jankowski, Wacław Kucharski, Józef Matuszewski, Kazimierz Pawłowski, Jerzy Pichelski, Józef Porębski i Stefan Witas.

Pocz. przedst. o g. 16.30 i 19.30. Kasa czynna od godz. 10—13 i od 16-ej, tel. 272-70.

Reżyseria Stanisławy Perzanowskiej, dekoracje i kostiumy: Jan Rybkowski i Marian Stępień.

**TEATR KAMERALNY**
**ul. Daszyńskiego 34**

Dziś 2 lutego br. sztuka T. Gaycego „Homer i Orchideja" z Jackiem Woszczerowiczem i Danutą Szaflarską w rolach tytułowych, na czele całego zespołu. Reżyseria: Józef Wyszomirski, dekoracje i kostiumy — Jan Kosiński.

Początek o godzinie 15,45 i 19,15. Kasa czynna od 10-ej. Telefon 123-02.

**TEATR „GONG"**
**ul. Południowa 11**

Dziś dnia 2 lutego 1947 roku program karnawałowy pod tyt. „Tylko dla dorosłych". A. Janowska, Ola Obarska, Z. Wilczyńska, I. Wolska, J. Darski, R. Gierasieński, H. Szwajcer.

Początek o godzinie 16,30 i 19,30.

**WILEŃSKI TEATR ŁATEK**

(Kopernika 16 - Teatr Nowy, dawne Colosseum) dziś w niedzielę daje premierę bajki Andersena „Słowik". Przedstawienia o g. 12-ej i 17-ej.

**TEATR KUKIEŁEK RTPD**
**ul. Nawrot 27**

W każdą niedzielę i święto o godz. 12-ej widowisko kukiełkowe „Historia cała o niebieskich migdałach" L. Krzemienieckiej z mel. J. Wesołowskiego, opracowanie muzyczne M. Zalewskiego.

## RADIO

6.57 Sygnał czasu. 7.05 Muzyka. 8.00 Dziennik. 8,20 Program na dziś. 8.25 Muzyka. 8.55 „Polska Rodzina Radiowa" — por. red. J. Piotrowskiego. 9.00 Nabożeństwo. 10.00 Muzyka. 10.45 Tańce słowiańskie. 11.20 „Na widowni tygodnia". 11.30 (z Łodzi). Muzyka polska (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Poranek symfoniczny. W przerwie — Radiokronika i najciek. aud. przyszł. tyg. 13.30 Niemcy po wojnie. 13.40 Aud. słowno - muzyczna dla świetlic wiejskich. 14.25 Recenzje. 14.35 Chwilka Biura Studiów. 14.40 Teatr Wyobraźni — „Niemowa" wg. A. France'a. 15.20 Koncert polskiej muzyki ludowej. 16.00 Aud. dla dzieci młodszych p. t. „O nowym Roku i młynarzu Sylwestrze". 16.20 „Posłowie ziemi łódzkiej przed mikrofonem". 16.35 Arie operowe w wyk. M. Adamczyk-Bażańskiej. 16.53 Listy i programy omówi red. K. Turkiewicz. 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie". 18.15 „5 minut poezji". 18,20 Audycja wojskowa. 18.50 „Z życia kulturalnego Łodzi". 19.05 W ramach „Uśmiech i piosenka". 19.30 Przegląd tygodnia. 19.40 Aktualności dźwiękowe. 19.57 Sygnał czasu. 20.00 Dziennik. 20.25 „Klasyczne sonaty". 21.05 Z cyklu „Ciekawstki literackie". 21,15 „U naszych przyjaciół". 21.45 Aud. rozrywkowa pt. „Antena na bakier". 22.00 Kwadrans prozy. 22.15 Program na jutro. 22.25 Koncert życzeń (część I-sza). 23.10 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.30 Wiadomości sportowe. 23.33 Program na dzień jutrzejszy. 23.36 Koncert życzeń (część II-ga), 23.58 Zakończenie audycji i Hymn.

## Kina

**ADRIA** Marszałka Stalina (Główna 1) — „Syn Pułku".
**BAŁTYK** (Narutowicza 20) — „Maksym"
**BAJKA** (Franciszkańska 31) — „Gunga Din".
**GDYNIA** (Daszyńskiego 2) — „Twardzi ludzie".
**HEL** (Legionów 2-4) — „Symfonia młodości".
**MUZA** (Ruda Pabianicka) — „Nieuchwytny Smith".
**OŚWIATOWE II** (Rzgowska 94) „Była sobie dzieweczka"
**POLONIA** (Piotrkowska 67) — „Zakazane piosenki".
**PRZEDWIOŚNIE** (Żeromskiego 74-76) — „Zuch dziewczyna".
**ROBOTNIK** (Kilińskiego 178) — „Nowe pokolenie".
**ROMA** (Rzgowska 26) — „Zamieć śnieżna".
**REKORD** (Rzgowska 2) — Zygmunt Kłossowski".
**STYLOWY** ( Kilińskiego 123) — „Romans Pajaca".
**ŚWIT** (Bałucki Rynek 5) — „Sekretarz Rejkomu".
**TATRY** (Sienkiewicza 40) — „Ich stu i ona jedna".
**TĘCZA** Piotrkowska nr. 108: — „Zuch dziewczyna".
**WISŁA** (Daszyńskiego 1) — „Syn Pułku".
**WŁÓKNIARZ** (Zawadzka 16) — „Symfonia młodości".
**WOLNOŚĆ** (Napiórkowskiego 16) „Ulica złoczyńców".
**ZACHĘTA** (ul. Zgierska 26) — „Uwodziciel".

Kino „Bałtyk" początek senasów: godz. 15.30, 18, 20.30.

Kino „Polonia" początek seansów: 15.30, 18, 20.30.

Kino „Włókniarz" początek seansów: 15, 17.30, 20.

Kino „Wolność" początek seansów: 16, 18, 20.

W kinach: WŁÓKNIARZ — WOLNOŚĆ — WISŁA — STYLOWY są czynne wystawy **„PLANU TRZYLETNIEGO"**.

**Państwowe Przedsiębiorstwo FILM POLSKI — Okręgowy Zarząd kin w Łodzi** — zawiadamia, że passepartout wydane w 1946 r. ważne są do dnia 28. 2. 1947 r. W razie wyczerpania wkładek posiadacze passepartout winni zgłosić się do Okręgowego Zarządu Kin w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 100.

OFIARY

Pracownicy Rachunkowości Państwow. Zakł. Przem. Baw. Nr 15, Suwalska 6, składają na pomoc zimową zł. 2.000.— (dwa tysiące).

Zamiast kwiatów z okazji narodzin syna dyrektora St. Suchońskiego, składają na rzecz R.T.P.D. zł. 1.900.— procownicy F-my Laborat. Chem.-Farm. A. Kozłowski Sp. z o. o. w Łodzi.




**Red. nacz.: ARTUR KARACZEWSKI., Przyjmuje od 12 — 13.**
**SEKR. RED. od 10 — 11.**
**WYDAWCA: Sp. Wyd. „Wiedza".**

NASZE TELEFONY:

| REDAKCJA | | ADMINISTRACJA | |
|---|---|---|---|
| Red. nacz. | 130-46 | Kier. adm. — | 257-93 |
| Sekr. Red. | 144-18 | Sekretariat — | 222-22 |
| Red. dyżurny | | Prenumerata — | 268-95 |
| i red. działów | 257-94 | Ekspedycja i Dział | |
| Centrala | 130-46 | ogłoszeń — | 256-37 |
| | | Kolportaż — | 272-57 |

Redakcja: Łódź, Piotrkowska 68, Administracja: Piotrkowska 70. Konto czek. Bank Społem Nr 308 i PKO Łódź VII 4414. Redakcja rękopisów nie zwraca. Honorujemy tylko artykuły zamówione. CENY OGŁOSZEŃ. Drobne: za wyraz petitowy poza tekstem — 10 zł. (poszukiwanie pracy — 5 zł. Inne ogłoszenia za milimetr — szpaltę poza tekstem — 20 zł., w tekście— 30 zł. — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.

D—011531 Drukarnia Nr 4 Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Łódź, ul. Żwirki 2.